

# DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **10 str.**

Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w pol.  
Rękopisów Redakcja nie zwraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Konto czekowe P. K. O. Nr. 160-315.

Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Telefon Redakcji dziennej 747, 748.  
Telefon Redakcji nocnej 749.

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 utego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442.  
Wejherowo, ul. Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok V.

Toruń, czwartek 6 kwietnia 1933

Nr. 80

## Największy sterowiec świata runął w morze!

### Tajemnicza katastrofa amerykańskiego aerostafku „Akron”

Tylko 3 ludzi uratowano — 71 osób zginęło w odmętach oceanu

Nowy Jork, 5. 4. (PAT). Na ratunek sterowca „Akron”, który jest jakoby bardzo uszkodzony, wyjechał jeden krążownik i jeden torpedowiec. Baza morską w Lake Hurst poinformowała telegraficznie Waszyngton, że szanse ocalenia załogi są minimalne. Wysłanie na pomoc aeroplanów jest utrudnione z powodu złej widzialności i nisko nawisłych chmur. Watr dnie z szybkością 45 mil na godzinę, unosząc sterowiec coraz dalej w morze.

Waszyngton, 5. 4. (PAT). Jak przypuszczają, sterowiec „Akron” został rażony piorunem. Nie wiadomo jednak jeszcze, czy został on całkowicie zniszczony oraz czy załoga zatona.

Depesze skrowe ze statku „Phoebus” donosi, że gdy statek zbliżył się do miejsca katastrofy, na powierzchni morza pływały materace i inne przedmioty. Marynarze „Phoebusa” po uratowaniu 3 ludzi z załogi „Akrona” widzieli szereg innych walczących rozpaczliwie z falami.

Waszyngton, 5. 4. (PAT). Depesza skrowa ze statku „Phoebus” brzmi jak następuje: Zaraz po północy, płynąc z Nowego Jorku w kierunku Tampico, ujrzeliśmy światła sterowca jeszcze w górze. W parę minut światła te błyskały niemal na powierzchni wody. Skierowaliśmy się w tę stronę i po pewnym czasie usłyszeliśmy krzyki, dochodzące z morza. Niezwłocznie spuszczone szalupy na wodę, lecz wszelka akcja była utrudniona przez szalejącą burzę. Zdołaliśmy uratować tylko trzech ludzi.

Nowy Jork, 5. 4. (PAT). Do departamentu stanu nadeszła wiadomość, że jeden z członków załogi „Akrona”, uratowany przez niemiecki parowiec „Phoebus” zmarł wskutek odniesionych ran. Ze statku straż nadbrzeżnej, który wyruszył na ratunek załogi Akrona, otrzymano w Nowym Jorku wiadomość, że wyłowiono część armatury sterowca. Statek nigdzie nie natrafił na zwłoki ofiar katastrofy.

Nowy Jork, 5. 4. (PAT). Należący do amerykańskiej marynarki STEROWIEC „AKRON”, NAJWIĘKSZY STATEK POWIETRZNY ŚWIATA, WPADŁ W MORZE W POBLIŻU PŁYWAJĄCEJ LATARNI MORSKIEJ BARNEGAT, opodal wybrzeża Jersey. Niemiecki statek — cyster „Phoebus” zdołał podobno uratować kilku członków załogi „Akrona”. NA POKŁADZIE „AKRONA” ZNAJDOWAŁO SIĘ 77 LUDZI, wśród nich admirał Moffet, doradca amerykański na konferencji londyńskiej.

Według pierwszych wiadomości „Akron” miał unosić się na falach, a nikt z członków załogi podobno nie zginął. Późniejsze wiadomości brzmią jednakże daleko groźniej.

Nowy Jork, 5. 4. (PAT). Na miejsce katastrofy sterowca „Akron” przybyło około 20 parowców, które biorą udział w poszukiwaniach członków załogi. Według wiadomości, otrzymanych przez admirałację, niema już obecnie nadziei na uratowanie członków załogi, która w liczbie 71 osób pogrążyła się wraz ze sterowcem w falach Oceanu.

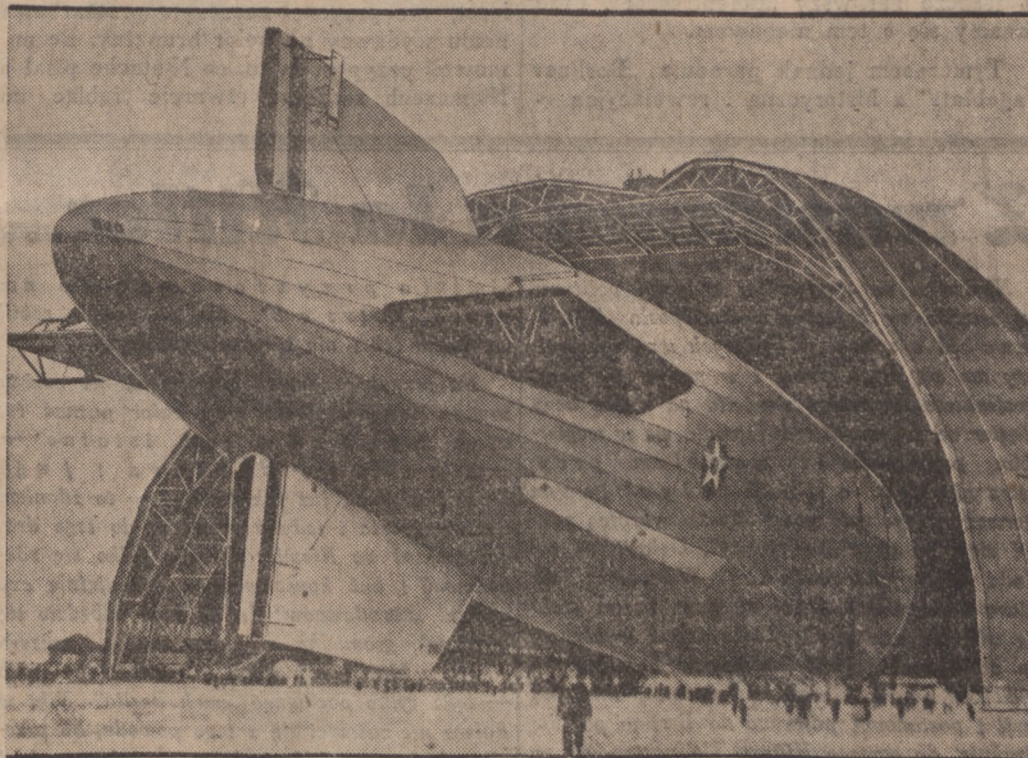
Przyczyna katastrofy „Akronu” którego długość wynosiła 240 metrów dotychczas nie została wyjaśniona. Przypuszczają jednak, że sterowiec, który dłuższy czas walczył z huraganem, został strącony w morze pło-

run. Na miejscu katastrofy wyłowiono zwłoki jednego z oficerów, a z pośród 4 członków załogi, którzy ocaleli jeden zmarł wskutek odniesionych ran i wyczerpania. „Akron” należał do najpotężniejszych statków powietrznych świata i był uzbrojony w 16 armat.

#### Prawo serji...

Beach Haven, 5. 4. (Stan New Jersey) — (PAT). Wydarzyła się tu katastrofa sterow-

ca marynarki wojskowej „J. 3.”, który spadł w morze w odległości jednej mili od wybrzeży. W gondoli sterowca znajdowało się 11 członków załogi. Wiadomości o losie załogi, otrzymywane z różnych źródeł, są sprzeczne. Stacja lotnictwa morskiego w Lake Hurst donosi, że nie było żadnych strat w ludziach. Według innych informacyj, 2 członków załogi, którzy doznali obrażeń cielesnych przewieziono do szpitala.



Akron

## Memorandum Paul-Boncoura

ma stworzyć nowe zasady współpracy 4 mocarstw

Paryż, 5. 4. (PAT). Na onegdajszym wieczornym posiedzeniu rada ministrów, po ożywionej dyskusji, ustaliła wytyczne memorandum Paul Boncoura, które nie mają stanowić właściwie kontrprojektu planu Mussoliniego, lecz raczej omawiać mają ogólne zasady paktu.

Francja — według memorandum — gotowa jest współpracować nad konsolidacją pokoju pospołu z Anglią, Italią i Niemcami, gdyż te cztery państwa ponoszą wielką odpowiedzialność za losy Europy, odpowiedzialność usankcjonowaną przez in-

ne państwa, które przyznały im stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów.

Mając na celu utrzymanie pokoju zgodnie z zasadami paktów, zawartych w Locarno oraz paktu Briand-Kellog przez cztery mocarstwa, odbywać będą narady celem znalezienia wspólnych formuł rozwiązania wszystkich zagadnień w dziedzinie wzajemnych stosunków państw europejskich. Ilekroć zagadnienie obchodzące bezpośrednio inne państwo będzie musiało być zbadane przez cztery mocarstwa, państwo zainteresowane zostanie wezwane do uczest-

niczenia w obradach od samego początku.

Współpraca dokonywać się będzie ściśle w ramach Ligi Narodów.

W ten sposób sygnatariusze tego rodzaju paktu zaufania będą musieli ocenić przede wszystkim właściwość wprowadzenia w życie szeregu przepisów paktu Ligi Narodów, które są i pozostają ściśle ze sobą związane. Oczywiście art. 19 istnieje. Istnieje jednak również art. 3, który postanawia, że we wszystkich sprawach dotyczących pokoju światowego rozstrzyga zgromadzenie Ligi, dalej art. 10, stwierdzający że członkowie Ligi Narodów zobowiązują się do POSZANOWANIA I OCHRONY PRZED WSZELKIEGO RODZAJU NAPAŚCIĄ NA NIENARUSZALNOŚĆ TERYTORJALNĄ innych państw, będących członkami, następnie art. 11, dający członkom Ligi prawo zwrócenia uwagi Ligi Narodów na okoliczności, mogące zagrażać pokojowi i wreszcie art. 16, omawiający sankcje, jakie mogą być powzięte przeciwko państwu uciekającemu się do wojny.

Wszystkie te przepisy zdają się zatem chronić należycie prawa poszczególnych państw, zresztą sygnatariusze układu czterech mocarstw będą musieli się zobowiązać do niepowiększania swoich zbrojeń przez cały czas trwania układu.

## Polska powiada nie!

Prasa angielska o zdecydowanym stanowisku Rzeczypospolitej w sprawie „paktu czterech”

Londyn, 5. 4. (PAT). „Evening Standard” donosi, że wczoraj ambasador Skirmunt odbył konferencję z angielskim ministrem spraw zagranicznych Simonem w sprawie paktu czterech mocarstw. Komentarz do tej konferencji dziennik zamieszcza pod tytułem „POLSKA POWIADA NIE!”

Dziennik pisze: Nowa interesująca sytuacja wytworzyła się dookoła propozycji paktu czterech mocarstw, wskutek zdecydowanego stanowiska, zajętego przez Polskę. W czasie

wczorajszej rozmowy z Simonem ambasador polski miał oświadczyć brytyjskiemu ministrowi spraw zagr., że rząd polski uważa za nie dopuszczalne wszelkie grupowanie się mocarstw europejskich dla narzucenia jakichkolwiek decyzji wprost lub pośrednio innym państwom Europy. Ambasador Skirmunt miał dodać, że nawet gdyby tego rodzaju grupowanie mocarstw doszło do skutku, to Polska w razie zaproszenia jej odmówiłaby przyłączenia się do takiego zgrupowania.



# Zaoszczędzone miliony

## Gospodarcze znaczenie akcji zniżki cen

Przed paru dniami podaliśmy wiadomość o zakończeniu akcji obniżki cen artykułów przemysłowych, przeprowadzonej w ostatnich miesiącach przez rząd z dużym nakładem energii. Skoro więc wielki ten dział prac rządu wolno dziś uważać za dokonany, należy zdać sobie sprawę, w jakim stopniu akcja zniżkowa cen wpłynęła na stan i bieg spraw gospodarczych kraju, — oraz wyciągnąć stąd praktyczne wnioski na przyszłość.

Wyniki i owoce przeprowadzonej przez rząd akcji w kierunku obniżenia cen wyrobów przemysłowych uznać trzeba za niewątpliwie dodatnie. Blisko trzy dziesiątki różnych artykułów skartelizowanych, a więc tych, które nie chciały dostosować się do zmienionych warunków gospodarczych i do zmniejszonej siły nabywczej ludności, musiało pod wpływem nacisku rządu zredukować swe ceny przeciętnie od 10 do 25 proc.

Wśród artykułów tych są wyroby tak ważne, jak np. węgiel i żelazo, niższe w cenie o 20 proc., cement (o 25 proc.), szkło okienne (o 24 proc.), nawozy potasowe (o 22 proc.) i azotowe (o 19 proc.), naczynia emaljowane, kwas siarkowy, solny, azotowy i wiele innych.

Znaczenie gospodarcze wszystkich tych zniżek ujawnić się powinno niebawem, przyczem z dwóch punktów widzenia uznać je należy za nader poważne. Po pierwsze — z punktu widzenia interesów rolnictwa: Jednym z zasadniczych celów akcji rządowej było zmniejszenie rozpiętości pomiędzy cenami artykułów rolniczych i przemysłowych, aby w ten sposób rozszerzyć wśród szerokich rzesz mieszkańców wsi konsumpcję wytworów przemysłu. Nie ulega wątpliwości, że przeprowadzone zniżki cen w dużym stopniu pozwolą na osiągnięcie tego celu. Po drugie, — przeprowadzone zniżki podstawowych surowców mineralnych oddziaływać powinny korzystnie na sytuację licznych u nas gałęzi przemysłu przetwórczego, co z kolei powinno ułatwić dalsze potaniecie szeregu nieskartelizowanych towarów. Tak więc obniżenie cen żelaza stalowego, blachy, drutu, odlewów stalowych itp. znacznie ułatwia pracę przemysłom przetwórczym (np. przemysłowi narzędzi rolniczych), które z półfabrykatów tych produkują gotowe wyroby sprzedażne.

Współzależność ceny wyrobu gotowego od ceny surowca występuje jasnym w węglu, który odgrywa bardzo ważną rolę w kalkulacji kosztów produkcji w różnorodnych tej produkcji stadjach. Węgiel trzeba bowiem zakupić i użyć dla wyrobu surowego żelaza, trzeba go zakupić dla wykonania z tego żelaza odlewu, trzeba użyć go do wyprodukowania energii elektrycznej, poruszającej fabrykę itd.

Jeśli się to wszystko weźmie pod uwagę, wówczas jasnym się staje, że akcja zniżki cen tak wielu podstawowych surowców i artykułów przemysłowych, zniżając ceny tych towarów od 10 — 25 proc., daje zarówno odbiorcom przemysłowym, jak i szerokim rzeszom konsumentów, olbrzymie oszczędności. Wystarczy nadmienić, że np. obniżka ceny cukru o 20 gr. na jednym kilogramie zaoszczędza konsumentom rocznie przeszło 50 milionów złotych.

Biorąc pod uwagę roczną konsumpcję spirytusu, wódek, papierosów, cygar, soli bydlęcej i innych artykułów monopolowych, które, rząd również obniżył w cenie, dając tem przykład prywatnemu przemysłowi, — oraz biorąc pod uwagę poziom dawnych i nowych cen, — można obliczyć, że dokonane obniżki w zakresie samych tylko towarów monopolowych zaoszczędzą konsumentom przeszło 200 miljn. zł. Do jakich kwot urosnie ta liczba, jeśli obliczylibyśmy oszczędności konsumentów na wszystkich innych artykułach, których ceny zostały zredukowane? Wyniosą one niewątpliwie setki milionów złotych.

Co stanie się z temi milionami?

Pójdą one na zwiększenie konsumpcji tych samych towarów, albo na zwiększenie zbytu innych produktów, w ostatecznym więc swym wyniku muszą dać w granicach tej kwoty zwiększenie obrotu

towarowego, przyczyniając się zarówno do zwiększenia produkcji i zatrudnienia, jak i do podtrzymania działalności warstwatów pracy.

Jak więc widzimy, przeprowadzona przez rząd akcja zniżki cen stanowi jeden z nader ważnych czynników ogólnego planu walki z trudnościami kryzysowymi. Mówimy „jeden“ z czynników, gdyż jednocześnie prace rządu w kierunku ożywienia życia gospodarczego idą wielu innymi jeszcze drogami, znakomicie uzupełniającymi akcję zniżki cen, i do tego samego, co ona, wiodącemu celu. Jako najważniejsze wymienić tu należy: prace nad oddłużeniem finansowem rolnictwa, które zmierzają do zwolnienia dochodu rolniczego z poważnych kwot, idących dotychczas na spłatę długów. Dalej wymienić

trzeba prace nad ułatwieniem obrotu ziemią, nad poparciem budownictwa mieszkaniowego i rozszerzeniem robót publicznych.

Trzeba stwierdzić, że środki te są w naszych warunkach bardzo celowe, jeśli chodzi o poprawę sytuacji gospodarczej kraju. Poprawa ta może być bliską, jeżeli samo społeczeństwo potrafi wykorzystać należycie warunki, wytworzone przez politykę ekonomiczną państwa.

Nadchodzący okres wiosenny, otwierając szereg możliwości robót sezonowych, każe spodziewać się, że te korzystne warunki, objawiające się w znacznie zredukowanych cenach towarów i w licznych ułatwieniach w zakresie budownictwa i obrotu ziemią — będą należycie wykorzystane przez inicjatywę prywatną.

## Poza dobrem i złem

### Stroją hitleryzm „w szlachectwo i rycerskość“

„Berliner Tageblatt“ — jak już pisaliśmy — przeszedł na łono hitleryzmu z całą redakcją, maszynami rotacyjnymi, linotypami i — zapewne — także i panem Rudolmem Herrnstadtem, sympatycznym warszawskim korespondentem tego judeo-hitlerowskiego biuletynu. Zresztą, co do tego ostatniego, to jeszcze niewiadomo. P. Herrnstadt jakoś zamilkł ostatnimi czasami, może „bawi“ na przymusowym urlopie i zastąpił go jeszcze żarliwszy „Polenfresser“. Przekonamy się o tem niebawem.

Tymczasem jednak paraduje „Berliner Tageblatt“ z historyczną i rewelacyjną c-

dezwą wydawcy p. Vettera do czytelników

Ten właśnie wydawca oświadcza, że to, co się dzieje obecnie w Niemczech jest „poza Dobrem i Złem“, albowiem „wielkie historyczne momenty kształtowania się losów jakiegoś narodu ucieleśniają się „poza Dobrem i Złem“ w elementarnych przeżyciach woli narodu do nowych twórczych form.

To sięganie do pojęć nietzscheańskiej filozofii nie przynosi zaszczytu preferowanemu wydawcy na kolor brązowy. Bo mimowoli przypomina to, co Nietzsche pisał o Niemczech szczerze otwarcie „rabiąc im

prawdę w oczy. Nietzsche nie mógł prosto znieść w pewnym okresie buty i zakłamania niemieckiego. W jednej z prac swoich tak pisze:

„Niemiec musi być czemś więcej, niż Niemcem, aby okazać się pożytecznym, względnie choćby znośnym dla innych narodów“.

Czyż to choćby słowa nie są debitem i druzgocącym potępieniem i dla dzisiejszej rzeczywistości niemieckiej, którą p. Vetter, nadużywając terminu filozoficznego Nietzschego, „poza Dobrem i Złem“ chce nim okryć, jakby sztandarem, inwazję hitlerowską. Zdarzyć się może, że znajdują się hitlerowcy, którym nie przypadnie do gustu to nietzscheańskie określenie i mogą za lotną myśl p. Vettera porachować się tak, jak z innymi jego poprzednikami w „Berliner Tageblatt“.

Czytajmy jednak dalej ten hymn pochwalny pisma do niedawna liberalizującego, a redagowanego przez samych Żydów.

„Berliner Tageblatt“ zmienił się prosto na odbitkę hitlerowskiego „Völkischer Beobachter“.

„W obliczu rewolucji, którą obecnie przeżywamy — pisze p. Vetter — romantyzm jest nie na miejscu“, „bogi i bózki czasów przeszłych zostały zwołane“ i „Berliner Tageblatt“ nie roni nad nimi ani jednej łzy: keine Träne. Vetter chwali się dalej, że jest dzielnym rycerzem niemieckim, który się bił w czasie wielkiej wojny. „Ein Frontschwein“ wie ich“ (!!!) powiada z dumą o sobie.

Pod huraganowym ogniem francuskich i angielskich armat walczył na froncie — nie zna sentymentalizmu. Republika niemiecka jest „vergangen“ — minęła, i teraz „Berliner Tageblatt“ będzie współpracować z „najsilniejszym systemem“ spodziewając się że „zwycięscy nie zapomną o najpiękniejszej cnotce duchowego szlachectwa tj. o — rycerskości“.

— Na zdrowie panie Karl Vetter, zawścieć to bezpiecznie, niema co gadać!

### Polowanie na ofiary

Z kół narodowo-socjalistycznych informują, że władze niemieckie zamierzają wydać zarządzenie przeciw ucieczce zagranicę odpowiedzialnych mężów stanu i urzędników dawnego regime'u. Urzędnicy którzy wyemigrowali zagranicę, narażając na szkody swych mocodawców, będą pozbawieni wszelkich praw obywatelskich.

Na zlecenie komisarza rządowego w Frankonji zostały obłożone sekwestrem wszystkie depozyty i konta robotniczych związków zawodowych w krajowych bankach, oraz pocztowych kasach oszczędności.

### 30 godzinny tydzień pracy w Stanach Zjedn.

Komisja pracy Izby reprezentantów zatwierdziła projekt ustawy nadzwyczajnej, dotyczącej 30 godzinnego tygodnia pracy. Ustawa przewiduje zakaz wysyłania ze stanu do stann lub zagranicę towarów, nad których produkcją pracowano ponad 30 godzin tygodniowo.

## Z wąsikami a la Hitler...

Niedawno na węgierskiej widowni politycznej zjawiała się bajeczna postać posła Zoltana Mesko. Z pewnych względów należy mu się nieco uwagi i w prasie polskiej. Groteskowa ta postać zwróciła na siebie oczy Węgier od tej chwili, gdy zjawiała się w węgierskim parlamencie z wąsikami przystyżonymi a la Hitler. Po tym pierwszym występie posel Mesko wkrótce zdobył się na czyn „polityczny“. Ogłosił, że zakłada partję „zbawienia Węgier“ na miarę hitlerowską. Aliści niedługo potem stało się wiadomo, że posel Mesko został wykluczony z własnej partji. Pomysłowy bojownik i wielbiciel wąsika Hitlera nie stracił jednak fanatyzmu i postanowił pojechać do Berlina po „instrukcję“ do samego Hitlera. Co postanowił — to zrobił. Przed kilku dniami — jak doniosła o tem jedna z agencji zagranicznych — posel Mesko w towarzystwie swego sekretarza opuścił Węgry. Narazie brak wiadomości o dalszych przygotowaniach przedstawicieli partji „zbawienia Węgier“.

„I u nas w Polsce znaleźli się również tacy, którzy pozardrościli tak bogate fantazji politycznej posłowi Mesko. Oto zaczęli od pewnego czasu spalać kadzidło „narodowe“ na łamach swej prasy partyjnej. Prosto z Berlina wyspały tę prasę w zasadnicze korespondencje o hitleryzmie pan Drobniak, za co zebrał już pochwały w pismach niemieckich. Aliści i to za mało było naszym „narodowcom“. Tygodnik warszawski, wychodzący pod nazwą „Myśl Narodowa“, który w stronnictwie narodowem ma reputację wojującego „mózgu“ tej partji, w dziedzinie ruchu kulturalno-umysłowego, — zwrócił się z manifestacyjnym apelem zarówno do młodych i starych i tych z pod znaku Obwiespolu i tych z dawnego paryskiego Komitetu Narodowego, aby wzorowali się na... hitlerjadzie. Publicysta z „Myśli“ takie bowiem drukuje zalecenia na cierpliwym polskim papierze „narodowym“:

„W stosunku do Niemiec posiadamy jedyny sekret zwycięstwa a... poznać to, co u Niemców jest istotnym źródłem ich siły i śmiało przystosować do naszych potrzeb“.

Praktyczny to w rzeczywistości przepis dla naszych „narodowców“: mogą narazie zdobyć jedyny sekret zwycięstwa i

„śmiało przystosować do naszych potrzeb“. To, co dotąd robili wzięło w łeb i nie trzymało się kupy.

Na przepisie samym, oczywiście, nie można zawsze polegać. Radzi tedy autor poznać to, co „u Niemców jest istotne“ — czyli samego Hitlera i jego dzieło. Jeśli już tak ma być — to zdaniem naszym prosta i jedyna prowadzi do tego droga: wyjazd do Niemiec. Trzeba tylko się zdecydować i być konsekwentnym. Obojętnie czy wyjazd „narodowców“ do Niemiec odbędzie się „gęsiego“, gromadką, czy masowo, z „szcherbami“ w kłapie, czy gwoli ostrożności bez nich — byle tylko pociągnąć „nach Berlin“. Nikt w Polsce nie zasmuci się z tego powodu, bo przecież chodzi o coś doniosłego, o „jedyny sekret zwycięstwa... a r o d o w e g o“. Można zapomnieć o bestjałskich prześladowaniach ludności polskiej w Niemczech, o zwartym ataku hitlerowskim na Pomorze, o wszystkim, bo „narodowcy“ dadzą rozgrzeszenie. I jeszcze dla tego warto zaryzykować, boć przecież tyle „narodowych“ talentów grzmiących i bębniących wiecznie w kraju, tyle się jej „rozwiązują“ a „rząd polski“ jest „tyranem“ dla swoich. Ich człowiek, który koresponduje z Berlina, a który już zdobył sobie uznanie hitlerowców, postara się również o mile i gościnne przyjęcie w „raju“ hitlerowskim.

A może przed wyjazdem „nach Berlin“ lepiej byłoby się przystroić w ten sam sposób, jak to uczynił nieoceniony posel Zeltan Mesko w parlamencie węgierskim: w wąsiki a la Hitler, w filuternie morsowy loczek kanclerski, lub w coś podobnego. Szczególnie byłoby w tych ozdobach do twarzy „narodowcom“ z Pomorza. Pole do popisu i do pracy jest szerokie, nowy teren „sukcesów“ pewny, murywany, zwłaszcza, że w Polsce — jak sami „narodowcy“ stale piszą w prasie — grunt jest niebardzo „tęgi“, „zaściankowy“ i tak oporny dla nich... „bez sekretu zwycięstwa“. Hitler im da ten sekret: może nie gratis, lecz po przystępnej cenie, da im jednak napewno, bo wierzą w niego i na cześć jego spalają publicznie kadzidła „narodowe“.

„Tylko logicznie działać w duchu przykazań „narodowych“! Posel Mesko — pospieszcie się pp. „narodowcy“ — jest już w Berlinie; może was ubiec w zdobyciu „jedynego sekretu zwycięstwa“.



# Urzędnik polski w pierwszym szeregu w stolicy Pomorza da świadectwo o swej ofiarnej pracy

W stolicy Pomorza w nadchodzącą niedzielę obradować będzie Walny Zjazd delegatów Kół Stowarzyszenia Urzędników Państwowych Rzplitej. Na Zjazd ten przybędą z całej Polski przedstawiciele stanu urzędniczego, tej wielkiej armii pracowników państwowych, której wysiłki i prace osobne i zaszczytne miejsce zajmują w naszym dorobku narodowym.

W związku z tym Zjazdem organ prasowy S. U. P. „Życie Urzędnicze“ zamieścił artykuł, w którym czytamy m. in.:

„Tegoroczny Walny Zjazd Delegatów Kół SUP. Rz. P. odbywać będziemy w murach prastarego Torunia.

Stowarzyszenie nasze pragnie w ten sposób przedewszystkiem złożyć hołd wielkim tradycjom Narodu, ucieleśnionym w odpornym duchu polskim tego miasta oraz w jego wierności dla polskiej idei narodowej. Dzieje Torunia, który mimo błędów politycznych naszej przeszłości, mimo dopuszczenia do usadowienia się tam w XIII stuleciu podstępno i zaborczo krzyżactwa, mimo eksterminacyjnej roboty pruskiej — pozostał polskim, te dzieje czynią z tego miasta symbol niezłomności polskiej i wzór niepożytego trwania narodowego, stanowiącego fundament naszej przyszłości. Nasz zjazd toruński ma zadokumentować naszą ścisłą łączność duchową z całą polską przeszłością historyczną, z jej walkami i znojami, z jej dorobkiem cywilizacyjnym, z cnotami, które wielkość naszą w przeszłości tworzyły i umacniały. Ma on podkreślić, że polski urzędnik państwowy swoją myślą obywatelską ogarnia cały naród, wszystkie jego ziemie, wszystkie jego placówki. Nasz zjazd ma być hołdem dla ducha polskiego, złożonym w zachodnim jego bastjonie w siedemsetną rocznicę powstania miasta Torunia. Nasza obecność tam stwierdzi, że stary Toruń, który nie chciał być pruskim lecz przez wieki dochował Polsce wierności, znajdzie nas wszystkich na swoich przedmurzach, ilekroć tę jego wolę wesprzeć trzeba będzie czynem.

Albowiem równocześnie zjazd nasz w sposób najbardziej kategoriyczny i męski podkreśli wobec całego świata, a zwłaszcza wobec wydających się zapominać o niezłomnych prawach życia sąsiadów naszych z zachodniej granicy, że Polska nie po to w przeciągu całych stuleci wzrastając w głąb Pomorza, broniła się przed etnicznością i gospodarczym znieważeniem i wreszcie po wojnie światowej wróciła do swoich ziem i granic na zachodzie, aby dała się obecnie lub kiedykolwiek w prawach swoich naruszyć lub ograniczyć. Niemcy nie pojęli i nie uświadomili sobie jeszcze dostatecznie dokładnie, że fakty dokonane 1918—1920 r. i formułujące te fakty zgodnie z nakazami sprawiedliwości dziejowej system

traktatowy nie należą do rzędu łatwo dających się usuwać lub przestawiać dekoracyj teatru historii. Świadomość tę w interesie dobra całej ludzkości, a przedewszystkiem w interesie państwowym i narodowym Polski trzeba sąsiadom naszym ciągle odświeżać wzgl. narzucać.

I właśnie nasz zjazd toruński powie Niemcom tę prawdę imieniem polskiej rzeszy urzędników państwowych. A w tej deklaracji jak dzwom śpizowy brzmieć będzie zapowiedź, iż **URZĘDNIK POLSKI STANIE W PIERWSZYM SZEREGU, ILEKROĆ I KIEDYKOLWIEK ZAJDZIE POTRZEBA ODPARCIA ZUCHWAŁYCH UROSZOZEŃ NIEPRZYJA-**

**CIELSKICH LUB ZAMACHÓW NA CAŁOŚĆ ORAZ BEZPIECZEŃSTWO RZPLITEJ.“**

Ten głos siły i wiary państwowej tak pięknie podkreślony w prasie zawodowej rozlegnie się potężnie z grodu Kopernika w dniu Zjazdu urzędników. Jest on żywym świadectwem, jak słusznie podkreśliło „Życie Urzędnicze“, że polski urzędnik państwowy swoją myślą obywatelską ogarnia cały naród i wszystkie jego placówki.

Zjazdowi S. U. P. naszą Wydawnictwa poświęca osobny dział, w którym omówione będą wszechstronne zadania i potrzeby tej zaśluzonej organizacji zawodowej.

## Każdy atak na Pomorze spotka się z odprawą całej Polski

Dziennik genewski „La Suisse“ zamieszcza artykuł, występujący bardzo ostro przeciwko planowi Mussoliniego. Dziennik ten podkreśla niebezpieczeństwo hasła rewizji dla samych Włoch wobec istnienia mniejszości niemieckich i słowiańskich w Tyrolu i w Istrii. Dlatego — pisze dziennik — Mussolini kieruje Niemcy w stronę Pomorza. Polityka ta grozi wojną, ponieważ Polska świadoma swych sił nie zgodzi się nigdy na rewizję granic.

Dziennik cytuje słowa posła Miedzińskiego, iż Polska na wszelkie próby rozmowy w sprawie rewizji odpowie słowem ge-

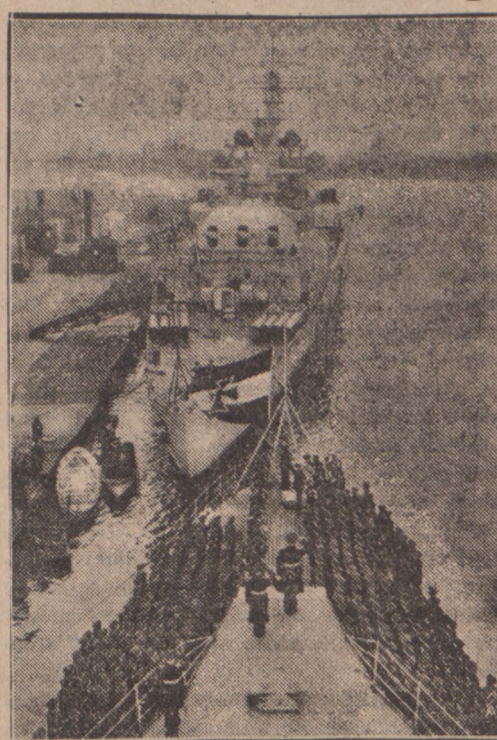
nerała Cambonne'a. Niemcy dzisiejsze nie są pod względem wojskowym Niemcami przedwojennymi. Polska Piłsudskiego ma wiarę w swoje losy oraz w swoje środki obrony.

Rewizjonizm — stwierdza „La Suisse“ — prowadzi do wojny. Zamiast dążyć do poprawy traktatów pokojowych, należało by rewizjonizmowi odebrać charakter odwetu imperjalizmu niemieckiego.

Autor artykułu wypowiada się również przeciwko projektowi dyrektoriatu czterech mocarstw.

**Puder Bebe Szofmana**  
w luksusowym opakowaniu w blaszanych pudełkach.  
1177

## „Rozbrojone“ Niemcy



W dniu 1 kwietnia odbyła się w niemieckim porcie wojennym Wilhelmshaven wśród niezwykłej pompy uroczystość oddania flocie wojennej nowowynbudowanego potężnego pancernika „Deutschland“. Dowódca pancernika kpt. Fischer wygłosił przy tej okazji do załogi przemówienie w którym podkreślił wielkie znaczenie nazwy nadanej okrętowi oraz dzień objęcia przez pancernik służby we flocie niemieckiej. Na zdjęciu naszym widzimy pancernik „Deutschland“

# Czas skończyć z prasą niemiecką Bojkotujemy truciznę papierową

„Börsen Zeitung“ ogłasza artykuł p. t. „Paderewski and Company — Polska propaganda zagraniczna“, zawierający szereg napastliwych inwektyw przeciwko działalności Towarzystwa Szerzenia Kultury Polskiej, oraz przeciwko działalności Paderewskiego w Ameryce.

Denosząc o projekcie podróży dyr. Le-

nartowicza i marszałka Raczkiewicza do Ameryki, dziennik pisze, że coraz większe przenikanie do amerykańsk. opinii publicznej wiadomości o Polsce skłoniło winno niemieckie ministerstwo propagandy do przeciwdziałania propagandzie polskiej drogą szerzenia w Ameryce tezy niemieckiej o rewizji granic.

„Berliner Tageblatt“ z 4 kwietnia skarży się, że w Belgii podobnie jak w Polsce i Malej Entencie „rusza się“ żywo antyrewizjonizm. Pismo bardzo się dziwi (I), że prasa belgijska oświadcza, że Traktat Wersalski oswobodził Pomorze, Gdańsk i Eupen-Malmedy i wyraża nadzieję, że przecież Belgia będzie się wstydzić (II) tych słów, które wyrzucają prawdę do górny gami (III), gdyż tylko rewizja traktatów mogłaby przynieść prawdziwe wyzwolenie!

Czas ostateczny położył już kres tej bibulastej truciznie sączącej się z gazet niemieckich do Polski. Prasa zagraniczna, korzystająca z debitu w Polsce musi zmienić ton, albo ten debit — straci. Pożar gazet niemieckich na rynku katowickim powinien być sygnałem ostrzegawczym.

Dla prasy niemieckiej rynek polski musi przestać być nareszcie luksusowym interesem. Zaprzestać musimy kupowania i czytania gazet niemieckich, pieniądze polskie nie mogą w żadnym wypadku zasilać źródeł antypolskiej propagandy. Jest to obowiązkiem każdego obywatela.

## Zaliczki urzędnicze

Prezes Rady Ministrów w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu wystosował do wszystkich ministrów pismo okólne w sprawie zaliczek na uposażenia pracowników państwowych. W okólniku podkreślone jest, że władze służbowe po otrzymaniu od pracowników prosby o zaliczkę powinny zwracać szczególną uwagę, aby okoliczności, uzasadniające przyznanie zaliczki i jej wysokość były szczegółowo umotywowane. Zaliczki mają być przyznawane jedynie w wyjątkowych wypadkach i tylko wtedy, jeżeli istnieje pewność racjonalnego ich użycia.

Kuchenka spirytusowa EMES 3

Wyrób krajowy

CENA w blaszanym pudełku zł. 7.75

TURYŚCI BACZNOŚCI

Niewielka, lekka o praktyczna w użyciu kuchenka to niezbędne uzupełnienie waszego ekwipunku — zapewni ciepłą strawę zawsze i wszędzie.

Sprzedż hurtowa w firmie K. Brun i Syn S. A. w Warszawie.

# Drezdeńska komedia w „chowanego“ „Błagalne“ ulotki do Polski

Na Pomorze aż z samego Drezna wędrują pewne „błagalne“ ulotki (coś w rodzaju listu otwartego „Dresdner Banku“, który prosi i zaklina o zaprzestanie „bezwzględnej propagandy o terorze“ (Greuelpropaganda), gdyż szkodzi to niemieckim interesom gospodarczym (II) Dresdner Bank (nie podpisany zresztą żadnym nazwiskiem), oświadcza, że pogłoski o terorze w Niemczech opierają się na kłamstwach, bo w Rzeszy panuje „völlige Ruhe“.

Czy przypadkiem cenzura niemiecka wyobraża sobie, że będzie rządzić nastrojami w Polsce. Czy są w Niemczech ludzie tak

nałwini, że przypuszczają, iż rozsyłanie takich listów błagalnych zamknie prasie polskiej listów błagalnych zamknie prasie polskiej interesom gospodarczym?

Jeśli sobie Niemcy nawarzyli piwa, niech je piją — lub nie piją, to ich sprawa. Nikt w obronie Dresdner Banku ani „niemieckich interesów gospodarczych“ kopii kruszyć nie będzie w Polsce: niech to sami rozplaczą! Może jeśli im mima zrzędnie, zaprzestaną pastwić się nad mniejszością polską na Warmii, Mazurach i Pograniczu i więcej liczyć się będą z elementarną etyką.

Co do teroru zaś, to przysłowia — mądrość narodów — głoszą, że kłamstwo ma krótkie nogi, a prawda jak oliwa zawsze na wierzch wypływa, choćby... to miało szkodzić niemieckim interesom gospodarczym.

Zbyt wiele mają widocznie czelności w Niemczech ci, którzy zaśmiecają Polskę podobnymi błagalnymi „próbami“. Czy nie lepiej by było, gdyby „Dresdner Bank“ interesował bezpośrednio u Hitlera a nie bawił się w dwulicową komedię? Szkoda czasu i papieru.

## Na rynku pracy

W ostatnich dniach uruchomiony został szereg przedsiębiorstw, w których znalazła zatrudnienie większa liczba robotników.

Zakłady wapienne w kieleckim uruchomiły wszystkie prawie piece, dzięki czemu otrzymało zatrudnienie około 1000 robotników. W zbierowie pod Krakowem podjęła pracę fabryka drutu i gwoździ, przyjmując około 100 robotników. Fabryka maszyn rolniczych „Polna“ zwiększyła stan zatrudnienia o 100 osób. Dzięki uruchomieniu fabryki wyrobów szamotowych i fajansowych w Skawinie pod Karkowem, znalazło zatrudnienie przeszło 100 robotników. W związku z rozpoczęciem sezonu zakłady szczytniarskie w Międzyrzeczu przyjęły do pracy 200 robotników. W Rzeszniepolskiej uruchomiona została fabryka drewnianych płyt klejowych „Ojkos“, w której otrzymało zatrudnienie 150 robotników.

## Protest Sowieców

Litwinow zgłosił na ręce niemieckiego ambasadora Von Dirksena energiczny protest przeciwko brutalnemu i nieludzkiemu traktowaniu obywateli sowieckich w Niemczech.



## Ziemia kurczy się stale

### Kora ziemna grubieje 3 milimetry rocznie

Według dawniejszych hipotez, ziemia nasza była z początku kulistym ciałem gazowym, które stopniowo się ochładzając i kurcząc, w ciągu milionów lat utworzyło obecną kulę, pokrytą cienką twardą skorupką. Ostatnie badania fizyczne i chemiczne przyczyniły się jednak do obalenia tej hipotezy. Profesor chemii E. Jänecke, ogłosił dwie prace.

Według prof. Jänecke, pod twardą korą ziemską znajdują się trzy odrębne słoje. Na głębokości około 100 km. napotykamy słoje płynnych sylikatów, poczem następują słoje stałych, twardych sylikatów, sięgające 2700 km. głębokości. W samej głębi jądra ziemskiego znajduje się twardy ośrodek złożony z metali, przede wszystkim z żelaza i niklu. Temperatura w głębi pierwszego słoju ziemskiego podwyższa się do około 3000 stopni, a w słojach płynnych sięga aż do 12.000 stopni. Fakt ten, iż pomimo tak piekielnej temperatury słoje wewnętrzne nie przybrały formy płynnej lub gazowej, należy przypisać niesłychanemu ciśnieniu, które sięga do 28.000 atmosfer.

Wbrew rozpowszechnionym dotąd poglądom, ochłodzenie się i stwardnienie ziemi następowało nie od zewnątrz, lecz od wewnątrz, przyczem najpierw stwardniał i skonsolidował się ośrodek złożony z metali. Pokrywa zewnętrzna ziemi, kora ziemna grubieje stale, a przyrost tej grubości wynosi przeciętnie 3 milimetry rocznie. Obliczając w ten sposób przy-

rost kory ziemskiej wstecz, prof. Jänecke dochodzi do wniosku, iż obecna 100 kilometrów grubości licząca kora ziemna, okrywająca glob nasz, potrzebowała 33 milionów lat, aby się utworzyć.

Rozważania i obserwacje uczonego chemika doprowadziły go do wniosku, że ziemia kurczy się stale, a od czasów Cezara do dnia dzisiejszego zmniejszenie jej objętości wyniosło około 20 centymetrów w wymiarze średnicy.

## Tajemnicze miasto w Andach

### Wodociągi z przed dwu tysięcy lat

Lasy dziewicze i puszcze Ameryki Południowej, niedostępne doliny Andów ukrywają moc nierozwiązanych po dziś dzień zagadek. Pełno w nich śladów starożytnych kultur, o których dawno zapomniano, a które niedługo padły ofiarą kataklizmów dziejowych i dopiero dzięki przypadkowemu odkryciu wydobyte z pod gęstwiny ljan i bujnej roślinności opowiadają nam legendarne dzieje dawno wymarłych szczepów.

Niedawno bawiła w Andach ekspedycja naukowa, która zupełnie przypadkowo dokonała niezwykle sensacyjnego odkrycia. Otóż w odciętej prawie od świata dolinie na wysokości 3900 m. natrafiono na ruiny miasta, pochodzącego z niezwykle dawnego okresu kulturalnego Ameryki Połudn., daleko starszego od kultury Inkasów. W poszukiwaniu drogi z Yungay w Peru do krainy Huascara członkowie ekspedycji dowiedzieli się z ust Indjosów, że droga taka wiedzie prawdopodobnie przez legendarną dolinę Quitacaca. Stwierdzono, że Indjosi znają wiele tajemniczych dróg i dolin, które jednak bojaźliwie ukrywają w tajemnicy przed białymi. Po długich korowodach ekspedycja stanęła na przełęczy na wysokości 3900 m, z której w dolinie, 1200 poniżej ujrano ruiny tajemniczego miasta.

Dolina zdawała się zrazu niedostępna. Otarczyły ją zewsząd strome ściany, dziko zarosnięte u dołu ciernistymi krzewami, potęgając posępne wrażenie samotności i beznadziejnej pustki. Lecz w kilka dni później znaleziono ukrytą w gęstych krzewach regularną drogę. Wkrótce ekspedycja znalazła się wśród ruin olbrzymiej twierdzy górskiej, do której wiodły potężne bramy z megalitów, wielkich głazów, spiętrzonych w kształt cyklopowych łuków. Bramy takie są charakterystyczne dla południowo-amerykańskiej kultury Tiahunaco, a najślawniejsze z nich znajdują się nad jeziorem Titicaca, wzniesione przez szczyt Almoraimora.

Ruiny odkrytego miasta wskazują na niezwykle wysoki poziom kultury jego mieszkańców. M. in. szczególną uwagę zwróciły wspaniałe urządzenia wodociągowe. Mieszkańcy tajemniczego miasta czerpali wodę lodowca, spływającego w dolinę ze szczytu wysokiej góry. W tym celu zbudowali inżynierowie owych zamierzchłych czasów pomysły akwadukt, wykrywając w tym celu szeroki kanał w skale, — dzieło nadzwyczajne, jeśli uwzględnić środki techniczne, jakimi można było rozporządzać przed 2000 i więcej laty.

Ludność tubylcza owych stron zdaje się znać wiele szczegółów o zagadkowych ruinach, lecz uparcie milczy.

## Ryby między życiem a śmiercią

Słynny rosyjski biolog, N. A. Borodin, poczynił szereg doświadczeń nad zamrażaniem ryb z zachowaniem ich przy życiu. Każdy rozumie, jakie znaczenie ma to dla handlu rybami. Anabjoza jest to stan znany w nauce jako coś pośredniego między życiem a śmiercią. Prof. Borodin zamraża swoje ryby nie w lodzie, lecz w suchym powietrzu za pomocą elektrycznego chłodnika. Ryba staje się twarda do takiego stopnia, że można ją łamać. Wygląda przytem, jak nieżywa, ale wystarczy wpuścić ją do zimnej wody, aby powoli zaczęła się ruszać. Przejście od stanu anabjozy do życia trwa kilka zaledwie minut.

## Święto wiosny w Paryżu



Z okazji Święta Wiosny odbyły się w Paryżu najrozmaitsze obchody ludowe. Z okazji tej uroczono m. in. wyścig dwóch rowerzystów z których jeden jechał na jednym z pierwszych modeli rowerów jakie się ukazały na rynku, a drugi na rowerze typu najnowocześniejszego.

## 7200 aut na godzinę

Automobilizm przybrał po wojnie olbrzymie rozmiary, produkcja wozów wzrosła tak, iż dzisiaj na całym świecie produkuje się dziennie 168.000 aut, co wynosi 7200 na godzinę, a jeden wóz co pół sekundy.

## Srebrne i złote igielki w medycynie chińskiej

Medycyna chińska pełna jest dla Europejczyka niezwykłych sprzeczności. Obok zdumiewającej wprost biegłości w leczeniu niektórych chorób, nie brak w niej metod leczniczych, które daleko odbiegają od naszych pojęć.

Wiadomo, że Chińczycy już w XI wieku po Chrystusie stosowali szczepienie ochronne przeciw ospie, a na długo przed odkryciami Pasteura z powodzeniem leczyli ludzi chorych na wściekłość, podczas gdy medycyna europejska nie знаła jeszcze środków przeciw tej chorobie.

Ale obok tych świetnych rezultatów nie brak w chińskiej medycynie „dziwactw”, których wartość leczenia z naszego punktu widzenia jest co najmniej wątpliwa. Do kategorii tych ostatnich należy tak zwana akupunktura.

Chińczycy twierdzą, że nie może połączyć

się na tamtym świecie z przodkami ten, kogo ciało uległo rozczłonkowaniu. Stąd krajanie zwłok uchodzi za najcięższą zbrodnię, a największą karą dla chińczyka jest wyrok śmierci przez ucięcie głowy. Nic więc dziwnego, że medycyna chińska nie zna prawie zupełnie anatomii, a to z braku materiału, na którym medycy chińscy mogliby się jej uczyć. Tę lukę wypełniła sobie chińska sztuka lekarska różnymi, mniej lub więcej odbiegającymi od rzeczywistości, spekulacjami. I tak lekarze chińscy twierdzą, że ciało ludzkie poprzecinane jest we wszystkich kierunkach systemem rurek. Rurki te ulegają z biegiem czasu zatkaaniu, co na zewnątrz objawia się chorobą. Zadaniami chińskiego lekarza jest przeto przywrócić owym rurkom przelotność, by substancje szkodliwe mogły opuszczać przez nie ciało ludzkie. Do tego celu używa lekarz chiński

stalowych, srebrnych, względnie złotych igiełek (zależnie od rodzaju cierpienia, oraz od możliwości chorego), długich od 5—20 centymetrów, które wkreca w ciało pacjenta na głębokość, nie przekraczającą 4 centymetrów. Oczywiście, że igieł tych nie można wbić w dowolne okolice ciała. Lekarze chińscy znają 388 miejsc na skórze ludzkiej, w których zabieg ten można wykonać.

Ta metoda leczenia, zwana akupunkturą, ma przynosić dobre rezultaty w różnego rodzaju zapaleniach, reumatyzmach i neuralgiach. Ile w tem prawdy dowiemy się zapewne wkrótce od jednego z paryskich lekarzy, który rozpoczął stosowanie akupunktury. Dowiemy się, o ile naturalnie lekarz ten znajdzie kandydatów, którzy zechcą poddać się tej bolesnej metodzie leczenia.

WILLIAM J. LOCKE

## „Dziki Amos”

### (The coming of Amos)

65) Przedruk wzbroniony

— To jest, kochany panie, legitymacja tych pereł od Lautier Frerez z Paryża. Pan widzi, że to jest niemal katalog raisonne. Prosiłem o takie zaświadczenie na wszelki wypadek. Kupiłem żonie te perły w czasach sprzyjającej fortuny. Teraz, niestety, koło jej przetoczyło się dla mnie niepomyślnie. Jeżeli pan weźmie ten naszyjnik i zwróci mi różnicę między tem i tem — pokazał palcem na dokument i na stos liczmanów — to sprawa będzie załatwiona honorowo.

Garcia wyjął ołówek, obliczył różnicę, wypłacił ją gotówką (ostatnio szalenie wygrywał) i zabrał perły i zaświadczenie. Nie chciał ryzykować nawet w tak honorowych okolicznościach.

Naturalnie udał się odrazu ze swoją wygraną do Paryża. Podarowanie naszyjnika narzeczonej równałoby się zwożeniu skarbów do Golcondy. Jubiler Lautier potwierdził, że rzeczywiście sprzedał kiedyś taki naszyjnik markizowi della Fontana i nawet uznał okazywanie zaświadczenia za zbyteczne. Dodał, że od czasów wojny perły poszły w górę. Ale przyglądając się uważnie błyszczącemu kulkom, zmarszczył nagle brwi i poszedł po drugiego eksperta.

Wróciwszy rzekł.

— Bardzo mi przykro, ale to nie jest ten naszyjnik, który sprzedałem markizowi della Fon-

tana. Tamten, jak wskazuje zaświadczenie, był prawdziwy, ten jest tylko bardzo piękną imitacją. Czy mogę zapytać, skąd go pan dostał?

Garcia, wstrząśnięty i przerażony, opowiedział, że kupił przed paru dniami od samego markiza. Jubilerzy wzruszyli beładnie ramionami. Garcia wrócił do Cannes i pojechał zaraz do Willi Mirandy. Gdyby był wtedy zastrzelił na miejscu starego lotra markiza, byłbym go uznał za człowieka godnego szacunku. Ale on poszedł w pierw do księżnej.

Nadja oniemiała z wrażeń. Że perły były fałszywe, wiedziała tylko cztery osoby na świecie, ona, markiz, markiza i Holender, który zrobił imitację. Ten sam Holender zrobił również imitację jej pereł, oddanych na przechowanie do Banca Romana.

Markiza sprzedawała swoje, zaraz po wojnie, Amerykance z Missouri i transakcja ta została tajemnicą rodzinną markizostwa i Nadj. Księżna nie mogła wprost uwierzyć, że jej wuj był zdolny do takiego oszustwa. Wiedziała, że był zawodowym szulerem, lecz możliwość czegoś podobnego nie przeszła jej przez głowę. Nie mogła wyznać narzeczonemu, że wiedziała o sprzedaży naszyjnika markizy i pozostała jej tylko rozpacz. A Garcia, słusznie oburzony piorunował na markizę...

Nadja, słuchając ordynarnych epitetów, sypiących się z jego ust i obserwując z pod oka jego piękną twarz, wykrzywioną wściekłością, doznała naglej odrazy, fizycznej i moralnej. Wstała więc i patrząc na niego lodowatym wzrokiem, zapytała:

— Monsier Garcia, dlaczego pan się zwrócił nie do mego wujka, a do mnie?

— Czyż księżna nie jest moją narzeczoną? Naturalna rzecz, że zwróciłem się w pierw do księżnej.

— Doznał pan tego zaszczytu, iż uwierzyłam, że pan mnie kocha.

Zachnął się gniewnie.

— Teraz nie pora mówić o miłości.

— Jak dotąd — odparła Nadja — nie mówiliśmy o niczem innym.

Poszła do kominka i nacisnęła guzik elektryczny.

— Każę poprosić wujka i rozstrzygniecie tę sprawę między sobą.

— Dobrze — odpowiedział. — Ten dom jest szulernią, a księżna służy za przynętę.

Przemilczała zniewagę, chociaż twarz jej opływała luną krwi.

Wszedł służący.

— Proszę poprosić pana markizę.

— Księżna zostanie? — zapytał Garcia.

— Zostanę.

Po dłuższym milczeniu Garcia zapytał:

— Czy madame la princesse sądzi, że to utrudni nam zawarcie małżeństwa?

— Sądzę — odparła Nadja — że o tem już nie może być mowy.

— Ja jestem innego zdania — rzekł Garcia.

Wszedł markiz, elegancki, dobroduszny, uśmiechnięty.

— A, kochany pan Ramon...

Garcia zignorował wyciągniętą rękę i, nie bawiąc się w żadne wstępy, wyrecytował swoją służną zresztą pretensję.

(Ciąg dalszy nastąpi)



# Takich „opiekunów” nie potrzeba

## Głos rolnika pomorskiego

Z powiatu kościerskiego piszą nam:  
„To, co stało się na ostatnim walnym zgromadzeniu P. T. R. spotkało się i w naszym powiecie z powszechnym oburzeniem. Rolnicy naszego powiatu mają wyrobione zdanie i wolę odparcia wszystkich zakusów partyjnych. Nie pozwolą rozbić jednolitego frontu rolnictwa pomorskiego. Nie pozwolą, aby intrzygi i spiski, mające na celu odsunięcie społeczności rolniczej od współpracy z naszym rządem w walce z przeciwnościami gospodarczymi, bezkarnie grasowały wśród nas. Te zakusy będziemy ujawniali, wymieniając po nazwisku agentów partji, którzy chcą zerwać dziś na pracy i pieniądzach ciężko zdobywanych przez rolników. Zresztą zabiegi pewnych ludzi są podszyte wiatrem teńchostwa. Sami wiedzą, że się ośmieszili w oczach całego rolnictwa pomorskiego na długie lata.

Nie trzeba nikogo przekonywać, że tak jak dziś rzeczy stoją w P. T. R. — na nic się nie zdadzą. Weźmy dla przykładu listę choćby ostatniego Zarządu wybranego na zjeździe P. T. R. Co to są za ludzie, co mówią ich nazwiska? Przecież jak ta rodzinka partyjna zaczęła rządzić w P. T. R. — to, skończy się to wszystko sromotnie. Widziałem różne operetki na scenie i taki Zarząd jak wybrano dla P. T. R. przypomina mi zupełnie operetkę. Ci panowie źle bardzo zagraли swą rolę, aby nabrać uczciwych. Naiwnych między nami niema i nie będzie. Dziwimy się tylko, że tu na Pomorzu znaleźli się tacy, którzy zapoznawali o zasadzie: właściwi ludzie na właściwych miejscach. Pono się afiszować, kiedy wiadomo, że nie potrafią. Łatać dziury można czym popadnie, ale nie w instytucjach dobra publicznego. Tę odczwę partyjnego prezesa Zarządu do Kółkowiczów nikt nie traktuje na serio. Hasło wspólnej pracy było naszym hasłem dawniej i jest nadal, lecz nie z tymi, którzy odrzucili je na ostatnim zgromadzeniu bez żadnych skrępowań, byle tylko spełnić rozkazy swej partji i okazać się narzędziem w ich rękę. Tego faktu nikt nie zmieni, bo tak w rzeczywistości było.

My rolnicy dawaliśmy sobie radę z różnymi „opiekunami” rolnictwa. Damy sobie i teraz. A choć każdy z nas ma dużo na głowie kłopotów codziennych, to jednak znajdziemy

jeszcze trochę czasu, aby odpowiedzieć rozbięzaczom rolnictwa. Mamy ambicję i nie dopuścimy, żeby inni rządili się nami jak szaregi i marnowali nasz dobytek organizacyjny.”

List ten tak bezpośredni w swym wyrazie napisany przez jednego z rolników powiatu

kościerskiego mówi sam za siebie. Mówi o tem, że rolnicy pomorsey w obronie swych interesów nie dopuszczą do zagnieżdżenia się partyjniactwa w tak zasłużonej organizacji, jaką było Pomorskie Towarzystwo Rolnicze i jaką będzie znowu zapewne niezadługo, lecz już bez partyjników.

## Bezrobocie światowe w cyfrach

### 16 milionów bezrobotnych w Ameryce

Międzynarodowe Biuro Pracy ogłasza statystykę bezrobocia światowego za miesiące luty i marzec 1933, przy czem stwierdza ogólne powiększenie się bezrobocia w stosunku do odpowiedniego okresu roku 1932.

Na podstawie statystyki obowiązkowego ubezpieczenia od bezrobocia M. B. Pr. cytuje następujące cyfry: Niemcy — 6.000.958 bezrobotnych; Austria — 401.321; Wielka Brytania — 2.914.914.

Na podstawie statystyki biur pośrednictwa pracy przytoczone są m. in. cyfry następujące: Francja — 368.929; Włochy — 1.222.470;

Japonja — 503.9558; Polska — 266.601; Czechosłowacja — 918.334.

M. B. Pr. oblicza poza tem, że w Niemczech 33% ogółu robotników jest bez pracy, w Austrii — 32,1%, w Wielkiej Brytanji — 22,8%. W Stanach Zjednoczonych procent bezrobotnych według statystyki syndykalnej wynosi 34%. American Federation of Labor obliczała w styczniu liczbę bezrobotnych na 12.100.000, przy czem jednak opublikowane były także cyfry znacznie wyższe, a mianowicie, według „Labour Research Association” liczba bezrobotnych wynosiła 16.774.000.

## Ze szkoły do życia

### Młodzież szkolna rzetelnie odczuwa potrzeby rzeczywistości

Nie tak silnie nie zrasta się bodaj w pamięci ze wspomnieniami szkolnymi, jak poczciwe sztubackie wagary. Ich smak, smak owoen zakazanego, powraca na usta po wielu jeszcze latach, gdy uda się nam, statecznym i dorosłym wyrwać lekkomyślnie w jakiś piękny poranek z kieratu codziennych zajęć biurowych.

Bywają jednak i inne jeszcze, sięgające czasów sztubackich. Wycieczki za mury szkol-

ne, zdala od podręczników odbyte... myślą — to, pozaszkolne zainteresowania, nie objęta programem gimnazjalnym lektura książek i gazet, wycieczki samodzielne po wiedzę, której szkoła nam dać nie może, czy tylko nie chce.

Ankiety opracowane przez Zakład Psychologii Wychowawczej przy Uniwersytecie Warszawskim miały na celu nie tylko oświetlenie stosunku młodzieży do programów gimnazjal-



**Skuteczna ochrona cery** przed szkodliwym wpływem atmosferycznym tylko przez niezastąpiony krem biologiczny

**Eukutoel**

Pudełko oryg. po zł. 1,65, 1/2 pudełko po zł. 0,90, wszędzie do nabycia

### Sprawa bojkotowa towarów niemieckich

W Warszawie odbyło się posiedzenie zarządu sekcji branżowych z władzami Centrali Związku Kupców, na którem omówione zostało zagadnienie praktycznego ujęcia bojkotu wyrobów i towarów niemieckich, oraz przerwienie stosunków handlowych polskich importerów, sprowadzających dotychczas towary z Niemiec, na inne kraje produkcji.

## KORZYSTNA REKLAMA

W Niedzielę Palmową, dnia 9-go kwietnia b. r. wydajemy

### NUMER ŚWIĄTECZNY

który ukaże się w znacznie zwiększonym nakładzie.

Jedyna okazja do korzystnej reklamy świątecznej.

### KUPCY!

polecajcie swe towary tylko reklamą umieszczoną w „DNIU POMORSKIM”

która ukaże się równocześnie w „Dniu Grudziądzkim”, „Dniu Bydgoskim”, „Gazecie Morskiej”, „Gazecie Gdańskiej”, „Dniu Kujawskim” i „Gazecie Mogileńskiej” (dawniej „Nadgoplanin”).

### Handel kompensacyjny

Obroty kompensacyjne w okresie od 1 listopada roku ubiegłego do 1 bm, osiągnęły w eksporcie z Polski przeszło 3.900.000 zł, z czego na marzec roku bieżącego przypada blisko milion złotych, w imporcie zaś około 2.800.000, przy czem w toku załatwiania znajdują się dalsze podania na sumę ogólną blisko dwóch milionów złotych.

Tranzakcje kompensacyjne zawierano przeważnie z Austrią, Bułgarią, Grecją, Jugoslawią, Niemcami, Węgrami i Stanami Zjednoczonymi. Poza tem podjęto również tranzakcje kompensacyjne z krajami zamorskimi, jak np. Argentyna, Chile, kolonjami brytyjskimi itp., przeważnie w celu skompensowania odbywającego się przywozu z tych krajów.



## Na właściwej drodze

### Nasza walka z kryzysem gospodarczym

Minister Ignacy Matuszewski wygłosił w Stowarzyszeniu Oficerów rezerwy w Warszawie odczyt na temat: „Polska a kryzys gospodarczy.”

Prelegent omówił przyczyny i błędy gospodarcze, które wywołały obecnie panujący kryzys powszechny, a u których podstaw jako pierwsza przyczyna leży wojna. Mówca stwierdził, że Polska przystosowała się do zmienionych warunków, a w niektórych wypadkach lepiej nawet przystosowuje się niż inne kraje.

Uniknęliśmy błędów, jakie popełniły inne państwa, idąc drogą przystosowania się. Pierwszym etapem walki z kryzysem i przy-

stosowywania się było w r. 1930 skonwertowanie dużej części krótkoterminowych długów zagranicznych, dalej w 1931 roku obniżono budżetu państwowego i poborów. W r. 1932 — obniżenie dochodów wierzycieli i obecnie jesteśmy w trakcie obniżania cen przemysłowych w stosunku do produkcji rolnej. Poszliśmy, jak widać, drogą powolną i trudną, lecz jedynie właściwą. Droga dewaluacji automatycznie przeprowadzająca niżkę cen i pensyj została odrzucona jako prowadząca do zwieźnienia procesu kapitalizacyjnego, czeka nas jeszcze jednak ciężka droga realizacji tych słusznych poczynań. Że droga jest jednak słuszną dowodem tego stwierdził prele-

gent — jest, że szukamy równowagi gospodarczej na niskim poziomie cen, czyli na wysokim poziomie produkcji.

W dalszym ciągu swego odczytu prelegent zastanawiał się, dlaczego mogliśmy wejść na ową słuszną drogę walki z kryzysem, unikając szeregu błędów, których nie potrafiły uniknąć wielkie kraje zachodnie. Wpłynęły na to warunki polityczne. Gdzie rządy oparte są na demagogji, trudno jest często mężom stanu stosować środki słuszne i zdrowe w dziedzinie gospodarczej. Nasze ustabilizowane warunki polityczne pozwoliły nam wybrać tę trudną, lecz właściwą drogę.



### Z eksportu rolnego

Specjalna komisja, powołana do przestudowania zagadnienia reorganizacji polskiej eksportowej w dziedzinie rolniczej, wyłoniła zśród swoich członków 6 podkomisji fachowych, a mianowicie: 1) dla ustalenia potrzeb w zakresie finansowania eksportu rolnego, pod przewodnictwem dyr. Turskiego; 2) dla usprawnienia eksportu bydła — przew. dr. Dalkiewicz; 3) dla usprawnienia eksportu drobiu — przew. nac. Baird; 4) dla usprawnienia eksportu jaj — przew. radca Budzyński; 5) dla usprawnienia eksportu przetworów mięsnych, za wyjątkiem bekonów — radca Pogorzelski; 6) dla usprawnienia eksportu masła — przew. nac. Hover



# II-gi DOROCZNY POMORSKI DRUŻYNOWY BIEG NA PRZEŁAJ „DNIA POMORSKIEGO” ODBĘDZIE SIĘ W TORUNIU W NIEDZIELĘ, DNIA 14 MAJA R. B.

## Sytuacja rolnictwa pomorskiego w marcu

Pomorska Izba Rolnicza donosi: Okres sprawozdawczy odznaczał się naogół małą ilością opadów. W pierwszej i drugiej dekadzie przebieg pogody był zupełnie dla marca normalny. Oziminy wyszły z zimy w stanie dobrym.

Z końcem marca na całym terenie Pomorza rozpoczęto prace wiosenne i częściowo siewy. Cukrownie rozdzieliły już kontyngent buraczany na r. 1933-34. Został on naogół znacznie, a w niektórych cukrowniach (Chelmża) prawie o połowę zmniejszony w stosunku do roku ostatniego. Pogarsza to sytuację gospodarstw plantujących buraki i osłabia ich siłę gospodarczą, temwięcej, że decyzje ze strony cukrowni przyszły późno, gdy gospodarstwa przygotowały już znacznie większe tereny pod uprawę buraków. Według zawiadomienia Dyrekcji Monop. Spirytusowego również kontyngent zakupu spirytusu został w dalszym ciągu obniżony, co znów pogarsza sytuację gospodarstw na glebach lekkich i to tembardziej, że nadzieje na zbyt wielkiej ilości zakopcowanych w roku ubiegłym ziemniaków zawiodyły w zupełności, wobec coraz dalej idących restrykcji państw importerskich. — Wysokie koszty transportu oraz cła prawie że prohibicyjne uniemożliwiają ziemniakom polskim konkurencję z krajami położonymi znacznie bliżej rynków odbiorczych, jak np. Niemcy, Holandia, Belgja ect.

### DALSZA ZWYŻKA ZBÓŻ.

Na giełdach zbożowych zaznaczyła się dalsza wyżka, największa w stosunku do pszenicy i owsa, mniejsza jeżeli chodzi o żyto i jęczmień. Krajowe giełdy zbożowe nie wykazywały ustalenia się poziomu cen. Po chwilowych ożywieniach w transakcjach giełdowych następowały okresy depresji.

Jeżeli chodzi o porównanie tendencji i notowań giełdy poznańskiej z innymi giełdami krajowymi, to najznaczniejsze rozbieżności za uważać się dają przy pszenicy, osiagającej na giełdzie warszawskiej ca 40 zł za 100 kg. — Różnica więc między notowaniem warszawskim i poznańskim dochodzi do 5 zł. Co do żyta, to podaż tego zboża była stosunkowo przez cały czas okresu sprawozdawczego utrzymana na jednakowym poziomie, odpowiadającym popytowi, to też notowania jego cen nie wykazują znaczniejszych wahań. — Wobec trudności uplasowania na rynkach zagranicznych naszego jęczmienia, zwłaszcza zaś w lepszych gatunkach browarnianych różnica w cenie między jęczmieniem pastewnym a tym ostatnim jest stosunkowo bardzo mała. — Owies znajduje zbyt przeważnie jako ziarno siewne, to też w okresie sprawozdawczym notowania jego dochodziły częstokroć, zwłaszcza zaś jeżeli chodzi o rynki lokalne, do poziomu cen żyta.

### CENA ZWIERZĄT RZEŹNYCH ZWYŻKUJE.

Na rynku zwierząt rzeźnych zaznaczyła się również poprawa notowań, stojąca w ścisłym związku ze spadkiem pogłowia i brakiem paszy. Miesiąc marzec jest pod tym względem najtrudniejszym do przetrwania. Największą wyżkę wykazała trzoda chlewna przechodząca ze średniej z ostatniego okresu 88,50 zł za 100 kg do 97 zł.

### POPYT NA BEKONY WZRASTA.

Na rynku bekonowym w Anglii i w pierwszej połowie okresu sprawozdawczego panowało ożywienie i tendencja zwyżkowa, poczem nastąpiło pewne uspokojenie. W kraju wobec braku odpowiedniej podaży materiału bekonowego ceny wykazywały tendencję zwyżkową zwłaszcza za doborowy materiał.

### NA RYNKACH NABIAŁOWYCH.

Na rynkach nabiałowych z początkiem marca panowała tendencja ożywiona, wobec zmniejszonej podaży ceny krajowe zwyżkowały, dochodząc do 3 zł 10 gr za masło pierwszego gatunku tak, że sporadyczny już nawet eksport ustal zupełnie, importerzy bowiem

zagraniczni oferowali ceny, wahające się w granicach od 2 do 2,10 zł za kilogram. Już jednakże z końcem pierwszej dekady ceny obniżyły się znacznie.

Sytuacja rynków zagranicznych nie wróży rychłej poprawy. Sfery zainteresowane liczą się b. poważnie z możliwością zaprowadzenia przez Anglię kontyngentów dowozowych na masło. Francja powróciła znów do polityki kontyngentowej. Położenie takie na rynku międzynarodowym jest dla eksportu polskiego tembardziej groźne, iż stoi przed okresem wzmoczonej produkcji masła; ponieważ zaś rynek wewnętrzny okazuje tendencje restrykcyjne, eksport nadwyżek będzie konieczny. Na rynkach jajczarskich panowała tendencja stosunkowo słaba, zainteresowanie dotyczy tylko lepszych gatunków o wadze ponad 52 gr.

### NOWE USTAWY ULGĄ DLA ROLNICTWA.

Rolnictwo pomorskie z zadowoleniem przy-

jęło uchwalone ostatnio ustawy o charakterze pro-rolniczym, zwłaszcza zaś ustawę scaleniową o ubezpieczeniach, która pozwoli na zmniejszenie ciężaru świadczeń socjalnych. — szczególnie dającym się we znaki ziemiom zachodnim.

### POTRZEBA KREDYTÓW SIEWNYCH.

Wielką obawą napawa rolnictwo pomorskie brak kredytów siewnych, tak, iż o ile nie przyjdą mu z pomocą banki państwowe, zachodzi obawa, iż wielkie pola ziemi zostaną nieobsiane. Jak bowiem wynika z ankiety Pom. Izby Rolniczej zapotrzebowanie na ziarno siewne jest większe aniżeli można by było przypuszczać. Izba Rolnicza wystąpiła do Banku Rolnego i do czynników rządowych z obszernym memorjałem, w którym wykazała konieczność uruchomienia niskoprocentowego kredytu siewnego na Pomorzu przynajmniej w wysokości z lat poprzednich.

## Polska bandera na morzach Czarnem i Śródziemnem Transport tytoniu bułgarskiego i cytryn sycylijskich na statku „Katowice”

Przed kilku dniami przybył do Gdyni statek „Żegluga Polskiej” — „Katowice”, przywożąc pierwszy w dziejach naszej żegluga handlowej bezpośredni transport tytoniu z Bułgarii i cytryn z Sycylii. Tytoń załadowany został na statek w bułgarskim porcie czarnomorskim Burgas w ilości 37 i pół tysiąca baretów, co wynosi 638 ton. Załadunek trwał od dnia 28 lutego do dnia 4 marca, poczem „Katowice” odpiły w podróż powrotną przez Dardanale i Morze Śródziemne do Gdyni. Po drodze statek w dniu 10 marca zawi-

nał do Palermo na Sycylii, skąd zabrał ładunek cytryn w ilości 7.500 skrzyń wagi 300,5 ton. Z Palermo statek wyszedł w dniu 13 marca, przebywając drogę do Gdyni w rekordowo szybkim czasie.

Zarówno tytoń, jak i cytryny dostarczone zostały w pierwszorzędym stanie. Należy się spodziewać, że kupcy polscy, zachęceni tą korzystną próbą, będą w większym stopniu korzystać na przyszłość z polskiej bandery, umożliwiając w ten sposób uruchomienie stojących częściowo bezczynnie statków „Żegluga Pol-

skiej”.

„Katowice” zostały już wyładowane; tytoń odebrał Państw. Monopol Tytoniowy, cytryny zaś zmagazynowane zostały w Chłodni Portowej.

### „Polonia” odpiłyła do „Słońca Afryki”

W poniedziałek, o godz. 2 po południu statek „Polonia” wyruszył z Gdyni w wiosenną podróż wycieczkową do Hiszpanji, Portugalji i Marokka.

Na pokładzie statku, jak już donosiliśmy, wyjechało przeszło 300 osób ze wszystkich stron Polski.

Na nabrzeżu polskim, skąd statek odbijał, zebrała się liczna publiczność z przedstawicielami władz i instytucji portowych, żegnającą odjeżdżających.

W chwili, gdy statek ruszył w drogę, orkiestra zaintonowała Hymn Narodowy.

„Polonia” wyruszyła z Gdyni przy pochmurnej pogodzie, znajdujący się na pokładzie pasażerowie jednak mieli słoneczne miny, albowiem wkrótce ujrzą „słońce Afryki”.

### Kościierzyna

— Odnaczenie. P. inspektor Józef Głaziński inspektor samorządu gminnego w Kościierzynie odznaczony został Medalem Niepodległości.

— Pożar w Starym Bukówcu. Dnia 1 bm. w zabudowaniu chałupnika Lipskiego Jana w Starym Bukówcu powstał pożar, który zniszczył dom wraz z połączoną z nim stodołą, oraz inwentarz martwy, wyrządzając szkodę na sumę 3200 złotych. Spalone mienie nie było ubezpieczone. Dotychczasowe dochodzenia wykazały że pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, gdyż córka poszkodowanego 17 letnia Helena wymiatając resztkę ognia z piekarnika, wyrzuciła to na śmietnik skąd podmuchem wiatru zarzewie dostało się do stodoły wzniciając ogień.

### Chojnice

— Obchód Imienia w Wdzydziejach. Z okazji Im. Marsz. Piłsudskiego odbyła się w wiosce na szej uroczysta akademja. Dnia 19 marca wieczorem zgromadziła się ludność w szkole aby uczcić i złożyć hołd należny Wodzowi Narodu. Na program uroczystości złożyły się deklamacje, śpiewy działwy szkolnej i przemówienie nauczyciela p. Kowalczyka. Na zakończenie dzieci odegrały sztukę pt. „Żywy dymek”.

## Samobójstwo 17 letniego chłopca w Grudziądzu

### Nieporozumienie rodzinne powodem rozpaczliwego kroku

Wczoraj około godziny 7, rano przechodzący w pobliżu kościoła Garnizonowego w Grudziądzu strzelec 65 pp. Zygmunt Belczewski, zauważył na jednym z drzew w lasku garnizonowym wiszące zwłoki młodego mężczyzny.

Powiadomiona o wypadku policja przybyła na miejsce. Stwierdzono iż desperatem jest 17 letni Jan Zaremba, zam. w Małym Tarpiu — przy ulicy Grudziądzkiej 1.

Zwłoki samobójcy wisiały na grubym nowym sznurze na wysokości około 3 mtr. Samobójstwo popelniał Zaremba w ten sposób iż wszedł na drzewo uwiązał sznur którego drugi koniec założywszy na szyję skoczył z

drzewa i zawisł w powietrzu. Śmierć nastąpiła momentalnie.

Zwłoki samobójcy przewieziono do kostnicy szpitala miejskiego.

Jak ustalili dotychczasowe dochodzenia Zaremba nosił się z myślą samobójstwa już od dłuższego czasu i w tym celu przed kilku dniami kupił sobie nowy sznur który stale nosił przy sobie.

Według niesprawdzonych narazie informacji, powodem samobójstwa miały być nieporozumienia rodzinne, z powodu których Zaremba już od trzech miesięcy przebywał poza domem.

## Rozmowa z kupcem

— Bo to, proszę pana, każdy chciałby tylko obniżyć towaru. Jako kupiec, pierwszy pragnę obniżyć, bo oznacza ona jednocześnie wzrost sprzedaży, a mnie o nic więcej nie chodzi. Ale ja mogę tylko w określonej granicy zrezygnować z własnych zysków. Dalej nie mogę postąpić ani kroku, o ile hurtownik i przemysłowiec nie obniżą swoich cen. A niewiele jest gałęzi przemysłu które rozumieją wartość zasady: mały zysk, duży obrót. Zresztą niezawsze nam chodzi o generalną obniżkę. Czasem drobne i niewiele w gruncie rzeczy znaczące dla przemysłowca ułatwienie, stanowi poważną ulgę i w dalszych skutkach zysk dla samego fabrykanta.

Ot, niedawno, Polski Monopol Tytoniowy, który dotychczas przy sprzedaży towaru pobierał za skrzynię pewną opłatę, postanowił skasować dodatkową opłatę za skrzynię i oddać ją darmo kupującym. Czy Pan przypusz-

cza, że Polski Monopol Tytoniowy straci na tem? Napewno nie.

Przedewszystkiem każdy będzie teraz chętnie nabywał skrzynię wyrobów tytoniowych, gdy dotychczas kontentował się zakupem drobnicowym, nieobciążonym dodatkową opłatą. Oznacza to praktycznie zmniejszenie ilości transakcji na rzecz powiększenia ich wielkości. Przecież z powodu tych drobnych zakupów detalistów, konsument nie mógł od czasu do czasu kupić „swoich” papierosów, bo ich brakło.

Teraz przeciwnie wzrosną zapasy u kupców.

Oto klasyczny przykład, co może zdziałać niewielkie napozór udogodnienie, a przecież w skutkach bardzo dodatnie dla samego Monopu Tytoniowego.

E. W



**KINO MARS KINO**

DZIS WIELKA PREMIERA!!  
 Niezapomniana **Dolores Del Rio** i ry-  
 wal Weissmullera **Joel Mc Cre**  
 w przepięknym dramacie miłosnym Ame-  
 ryanina i księżniczki hawajskiej. Reżyserji  
 Kinga Vidora

**Rajski ptak**

Wszystkie zdjęcia robione na wyspach  
 Hawajskich. Oryginalne pieśni miłosne  
 na hawajskich gitarach. 875

Do tego: Bogaty nadprogram

Pocz. seansów w dni powsz. o g. 17, 19 i 21  
 w niedzielę od godziny 15, 17, 19 i 21.

**KRONIKA**

**czwartek 6 kwietnia**

**TORUŃ**  
 Kalendarzyk rzym.-kat.  
 Środa Wincentego Ferar. W.  
 Czwartek Włhelma Op.

— Nocny dyżur aptek. Do środy, dnia 5 kwietnia dyżuruje: w śródmieściu apteka „Pod Lwem”, Rynek Nowomiejski; na Bydgoskiem Przedm.: św. Anny, Mickiewicza 98; na Mokrem: „Pod łabędziem”, Kościuszki 15.

**Repertuar kin:**  
 Mars — „Rajski ptak”.  
 Palace — „Ludzie w hotelu”.  
 światowid — „Musisz być moją”.  
 Corso — „Manzurcja plonie”.

**TEATR-POLSKI**

Sezon 1932/33  
 Kier.: Józef Cornobis.

W środę, dnia 5 bm. o godz. 12-tej i o godz. 16-tej  
 Przedstawienie szkolne  
**„W pustyni i w puszczy”**  
 wg. Henryka Sienkiewicza.  
 Ceny najniższe.

W czwartek, dnia 6 bm. o godz. 20-tej  
 Przedst. zakup. przez Kom. Ratow. Bazyliki Wil.

**„Żywot św. Teresy”**  
 Melodramat w 4 akt. Ks. St. Hopka  
 Abonamenty i passe-partout niew.

**Z miasta**

— Rada Miejska obraduje nad budżetem miasta. Dziś, w środę, odbędzie się czwarte z kolei posiedzenie budżetowe Rady Miejskiej. Przedmiotem obrad będzie budżet administracyjny oraz nie przyjęty dotychczas budżet wodociągów i kanalizacji. Porządek obrad dzisiejszego posiedzenia obejmuje ponadto kilka spraw drobniejszych. Początek posiedzenia o godz. 18-iej.

— Podziękowanie. Szkoła powszechna Nr. 8 czuje się w obowiązku złożyć tą drogą podziękowanie p. dyrektorowi poczty i urzędnikom za pozwolenie obejrzenia poczty i mile przyjęcie dziatwy, p. dowódcy 4 p. lotniczego za zezwolenie wkroczenia na teren lotniska i pp. oficerom za uprzejme pouczenie, p. dyrektorowi straży ogniowej za demonstrowanie przyrządów do gaszenia ognia, jak też pp. Barczyńskiemu (sklep spoż), Kowalewskiemu (magazyn mebli), Wojdzie (pasieka), Boninowi (piekarnia), Gierszewskiemu (piekarnia), Rybickiemu (zakł. krawiecki), firmie Baťa (obuwie) i Paczoscie (młyn parowy) za zezwolenie obejrzenia swych przedsiębiorstw i warsztatów.

W wielu wypadkach dyrekcja elektrowni miejskiej ułatwiała to zwiedzanie, udzielając znacznej niżki na przejazd tramwajami (5 gr. za kurs).

Nadmienić należy, że szkoła często korzystała z podobnych usług, spotykając się wszędzie z nieklamana życzliwością. Nieraz nawet wracali dzieci obdarowane suto łakociami.

Jest to dowód, że społeczeństwo rozumie i docenia dążenia dzisiejszej szkoły. — Kierowniczka i grono nauczycielskie szkoły Nr. 8. (d1315)

— Zarząd Rodziny Wojskowej Koło Toruń przypomina uprzejmie, że walne zebranie Koła odbędzie się dnia 7 kwietnia br. o godz. 17 w Kasyne Garnizonowym przy ul. Żeglarskiej 8. (1884)

— Zarząd Klubu Pań PWK do OK zawiadamia, że w środę, dnia 5 bm. o godz. 20 odbędzie się w lokalu przy ul. Łaziennej 24 zebranie klubowe — na którym p. Wojnarowiczowa wygłosi pogadankę na temat: „Racjonalne odnowienie mieszkania”. Nie wątpimy, że tak aktualny temat przyciągnie liczne rzesze członków i sympatyków klubu na śródowe zebranie. (d1785)

**Plotki o rzekomych zmianach projektu przeniesienia do Torunia Dyrekcji Kolei**

Prasa opozycyjna znalazła się, po zakończeniu sezonu politycznego, bez odpowiedniego materiału, nadającego się do demagogicznych wystąpień. Zaczęto więc fabrykować różne plotki czy to na temat przesunięcia terminu wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej, czy to rzekomych zmian, mających nastąpić w łonie rządu, czy to innych równie wiarygodnych możliwości. W lansowaniu takich i tym podobnych wiadomości sięgnięto również do zagadnień czysto lokalnych. I tak prasa opozycyjna doniosła ostatnio o mającym nastąpić przeniesieniu szeregu urzędów z Torunia do innych miejscowości.

Ostatnio puszczono nową plotkę na temat rzekomego zaniechania pierwotnego zamiaru przeniesienia do Torunia Dyrekcji Kolei Państw z Gdańska. Nie trzeba specjalnie podkreślać, że wiadomość ta jest zwykłą plotką, w rodzaju, sprostowanej zresztą przez tę samą prasę opozycyjną informacji o przeniesieniu z Torunia szeregu urzędów.

Jeżeli chodzi o przeniesienie do Torunia Dyrekcji Kolei Państwowych z Gdańska, to

wiadomo, że czynniki miarodajne przystąpiły właśnie w ostatnim czasie do przyspieszenia tego przeniesienia. Istnieje w tym względzie wyraźna uchwała Rady Ministrów. O przygotowaniach w tym kierunku świadczą mogące pertraktacje w sprawie budowy gmachów, w których znalazłoby pomieszczenie poszczególne wydziały Dyrekcji, jak również budowa gmachów ZUPU, przeznaczonych na mieszkania dla urzędników Dyrekcyjnych, część z wybudowanych bloków mieszkalnych ZUPU oddana zostanie do użytku już w maju. — Reszta, jak wiadomo, wykończona zostanie do lipca. Wyznaczone i ściśle przestrzegane przez przedsiębiorstwo budowlane terminy całkowitego wykończenia budowli, oraz mające być rozpoczęte w najbliższym czasie prace w związku z budową dalszych gmachów, a ponadto warunki, jakie Toruń posiada, a wszystko to przemawia za tem, że nie ma najmniejszych podstaw do obaw, iż tak ważne dla Torunia zamierzenia czynników miarodajnych nie miałyby być zrealizowane.

**700-lecie m. Torunia**  
**Odezwa do Obywateli m. Torunia**  
 o zgłaszanie kwater dla gości

Toruń słynął ze swej tradycyjnej gościnności, a więc niech ta gościnność przyswieca i nadal obywatelom grodu Kopernika.

Podczas roku jubileuszowego spodziewamy się wielu gości nie tylko z całego państwa lecz i z zagranicy, obowiązkiem przeto każdego obywatela miasta jest przyczynić się do uświetnienia przyjęcia przybywających do Torunia.

Komitet Obchodu 700-lecia zwraca się do wszystkich obywateli z prośbą o zgłoszenie kwater (pokoi) do biura wspomnianego komitetu, ratusz, pokój nr. 6. Zgłoszenia pisemne powinny zawierać następujące dane:

1. Ulica, l. domu, piętro, nazwisko kwaterodawcy;
2. Ilość pokoi;
3. Jakiej posiada światło (elektr., gaz, nafta);
4. Umieblowa-

nie pokoju z czego się składa; 5. Ile osób może się pomieścić w pokoju na łóżkach i na leżankach; 6. Od jakiego do jakiego czasu pokój może być zajęty; 7. Gdzie znajduje się klozet (w mieszkaniu, na podwórzu).

Nadto cenę kwatery w mieszkaniu prywatnym należy rozumieć wraz ze śniadaniem składającym się do wyboru: kawa, herbata, mleko do tego bułeczki, chleb, masło i usługi. Wszelkich informacyj udziela biuro 700-lecia pod wyżej wskazanym adresem.

Zgłoszenie powinno być uskutecznione najpóźniej do l. 5. rb. ze względu na to, iż sekcja kwaterunkowa będzie musiała wszystkie kwatery obejść i podzielić na klasy, o czym kwaterodawcy zostaną powiadomieni.

**Zjazd delegatów Pom. Związku Kół Śpiewaczych**

W sali Rady Miejskiej obradował w ub. niedzielę pod przewodnictwem ks. kan. Lewandowskiego walny zjazd delegatów Pomorskiego Związku Kół Śpiewaczych.

Obrady zajął prezes Związku p. radea Makowski.

Przed przystąpieniem do omawiania spraw, objętych porządkiem obrad wygłosił p. Ludwik Makowski (jun.) ciekawy odczyt n. t. „wykorzystanie zasad fizjologii oddechu i głosu w pracy chóralnej”.

Po zatwierdzeniu formalności wstępnych i wyborze marszałka, prezesa okręgów z obrazowali działalność na terenie poszczególnych okręgów. Sprawozdania składali kolejno pp. Antezak okręg I, Siemiątkowski II, ks. kan. Lewandowski IV, Rogal V., Grimsman VI, i Bruski VII.

Całości z działalności Związku omówił w swem sprawozdaniu prezes p. radea Ma-

kowski, pozem złożyli sprawozdania pp. Kadlec — sekretarz Wydziału Związku, Wacław Ossowski — skarbnik i dyrektor p. Marcinkowski.

Po wysłuchaniu sprawozdania Komisji Rewizyjnej udzielono Zarządowi absolutorjum.

Nowy Zarząd wybrano w dotychczasowym składzie: pp. radea Ludwik Makowski prezes, W. Grimsman i A. Antezak wiceprezesi, Jan Marcinkowski — dyrektor Związku, Bernard Piątkowski — wice-dyrektor, Wacław Ossowski — skarbnik, Marceł Kadlec — sekretarz, oraz pp. Westphal i Bruski — lawnicy.

W dalszym ciągu obrad omawiano program Ogólnego Zjazdu P. Z. K. S. oraz Kongresu Muzyki Kościelnej, który jak wiadomo odbędzie się w roku bieżącym w Toruniu, ponadto omawiano szereg spraw dotyczących chorów kościelnych.

— Związek Emerytów Państwowych w Toruniu. Miesięczne zebranie odbędzie się 6 kwietnia br. o godz. 18 w sali „Strzelnicy” ul. Przedzamec. Głównym punktem obrad będą sprawy organizacyjne, objęte sprawozdaniem delegata z obrad w Warszawie, tudzież przystąpienie do kasy pośmiertnej. Ze względu na ważność spraw, pożądana jest również obecność emerytów niezorganizowanych. — Zarząd. (1835)

— Bacność Podchorążowie Rezerwy! W środę dnia 5 bm. o godz. 19 odbędzie się w lokalu przy ulicy Mostowej Nr. 6 dalszy wykład p. kpt. Siwickiego na temat ćwiczeń aplikacyjnych. Obecność obowiązkowa. Zarząd.

— Podofic. Rez. zebranie miesięczne dnia 6 bm. o godz. 19.30 w Strzelnicy. O liczny udział prosi Zarząd. (631)

— Jugosławia w przezrocach. Staraniem Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Toruniu odbędzie się odczyt w piątek dnia 7 bm. o godz. 8 wieczór powszechnie znanego prelegenta prof. A. Janowskiego z Warszawy o Jugosławii. Wszystkich krajoznawców jak i sympatyków najserdeczniej zaprasza Zarząd. — Oplata 60 gr. dla dorosłych i dla młodzieży 25 groszy. (1889)

— Nowa taryfa tramwajowa. Zmiany w taryfie tramwajowej, uchwalone ostatnio przez Radę Miejską weszły w życie z dniem 1 bm. Nowa taryfa jest następująca: bilet normalny na linjach Bydgoskie Przedm. — Dworzec i Mokre — Rynek Staromiejski — 25 gr.; na linii Chelm. Przedmieście — 20 gr; bilet w tramwaju noonym — 40 gr; dla dzieci i szeregowych — 10 gr, nocny — 25 gr; bilet normalny z przesiadaniem — 30 gr; karta abonamentowa na 10 jзд — 1,80 zł, na 50 jзд — 8,50 zł; na 10 jзд z przesiadaniem — 2,20 zł, na 20 jзд dla młodzieży szkolnej — 2,20, karta miesięczna na 2 jzdy dziennie — 9 zł, dla młodzieży szk. — 5 zł.

— Wieczór kaszubski. W środę 5 bm. o godz. 18 odbędzie się w auli seminarjum męskiego staraniem Kola Krajoznawczego im. ks. Kujota przy P. S. N. męsk. w Toruniu uroczysty „Wieczór kaszubski”. W programie między innymi referaty, na temat kultury materialnej, duchowej i społecznej, śpiewy kaszubskie, deklamacje, przezrocza. Aulę udekorowana haftami kaszubskimi. Wstęp dla młodzieży 20 gr. dla dorosłych wolne datki.

— Ogródki działkowe. Towarzystwo Ogródków Działkowych im. Jana Sobieskiego zawiadamia, że do rozdziału pozostało jeszcze tylko kilkanaście działek. Reflektanci zechcą zgłosić się do przewodniczącego Towarzystwa p. Milewskiego, gmach Funduszu Bezrobocia, pokój 5.

**Ratujmy Wileńską Bazylikę Archikatedralną**

W zbożnym dziele ratowania, zagrożonej ruiną Bazyliki Wileńskiej bierze żywy udział również gród Kopernika, dowodem tego wynik zbiórki ulicznej, jaką zorganizował Pomorski Komitet Ratowania Bazyliki w ub. niedzielę. Zbiórka ta — jak już donieśliśmy — przyniosła pokaźną jak na dzisiejsze czasy sumę 283,53 zł.

W dalszym ciągu akcji pomocy, organizowanej przez Pomorski Komitet, odbędzie się w czwartek dnia 6 bm. przedstawienie w Teatrze Miejskim, z którego dochód przeznaczono na cel zachowania tej bezcennej skarbnicy świętości religijnych i narodowych. Dany będzie po raz pierwszy piękny utwór religijny ks. Hopka „Żywot św. Teresy”.

Niewątpliwie obywatelstwo naszego miasta pospieszy tłumnie na czwartkową premierę w zrozumieniu wzniesłego celu i czynem raz jeszcze dowiedzie, że los tego żywego pomnika przeszłości polsko-litewskiej i jedności dziejowej nie jest mu obojętny.

**Zjazd Okręgowy Legionu Młodych**

Wnadhodzącą niedzielę, dnia 9 bm. odbędzie się w Toruniu w sali „Dworu Artusa” 1-szy Walny Zjazd Okręgu Pomorskiego Legionu Młodych. Obrady rozpoczną się o godz. 11-tej. Zbiórka uczestników Zjazdu nastąpi o godz. 9-tej na placu przed kościołem garnizonowym.

Zjazd poprzedzi uroczyste nabożeństwo, które odprawione zostanie o godz. 9,30.

Porządek obrad Zjazdu obejmuje m. in. sprawozdanie ustępujących władz Okręgu, wybór nowych władz i in. Druga część Zjazdu obejmuje obrady w komisjach. Uchwały powzięte na zebraniu sekcji, przedłożone zostaną do zatwierdzenia plenum.

**Pan Wojewoda Pomorski zwiedza ogródki działkowe**

W tych dniach p. Wojewoda Pomorski Kirtiklis, w towarzystwie p. Wojewodziny i naczelnika Ceceniewskiego, zwiedził ogródki Towarzystwa Ogródków Działkowych im. Jana Sobieskiego, przy ul. św. Józefa.

Pan Wojewoda Pomorski, oprowadzany przez przewodniczącego Towarzystwa Ogródków Działkowych p. Milewskiego, zainteresował się żywo pracą 200 przeszło działkowców. Niemniej żywo interesowała się ogródkami działkowymi i ich rozwojem pani Wojewodzina Kirtiklisowa, która jako protektorka Towarzystwa otacza wszystkich działkowców życzliwą opieką. Ostatnio p. Wojewodzina zakupiła dla bezrobotnych działkowców 160 drzewek owocowych.

**Święto sadzenia drzew w szkołach pow. toruńskiego**

Ostatnie dwa dni zapiszą się żywo w pamięci dziatwy szkolnej szkół powiatu toruńskiego. W dniach tych około tysiąca dzieci z różnych szkół toruńskich oraz powiatu toruńskiego wzięło udział w dwóch wielkich świętach sadzenia drzew, z których jedno odbyło się między Chelmą a Skąpem, a drugie, dla dzieci szkół toruńskich oraz miejscowych między Toporzyskiem i Wielką Zławsią. Z pięknych tych uroczystości szkolnych, w których osobisty i niezwykle czynny udział wzięł p. starosta Rogowski, podamy obszerniejsze sprawozdania w najbliższym numerze.

**Komitet ochrony przyrody i zabytków kultury**

W sali posiedzeń Rady Miejskiej odbędzie się w piątek 7 bm. organizacyjne zebranie Toruńskiego Komitetu Ochrony Przyrody i Zabytków Kultury. Potrzebę istnienia Komitetu oraz jego organizację omówi w obszernym referacie, objętym porządkiem obrad, delegat Państwowej Rady Ochrony Przyrody p. prof. Kulwiec z Warszawy. Z zadaniami ochrony zabytków kultury zaznajomi zebranych p. dr. Chmarzyński, kustosz muzeum miejskiego. — Na zebraniu dokonany zostanie wybór ścisłego szego komitetu.

**Z teatru**

— „W pustyni i w puszczy”. Dziś, w środę, dnia 5 kwietnia br. o godz. 12 i o godz. 16 wspaniale widowisko „W pustyni i w puszczy”, osnute na tle znanego arcydzieła powieściowego H. Sienkiewicza, wystawione niezwykle barwnie przez zespół Teatru Szkolnego z Warszawy.



# Spór dwóch rodzin zakończył proces o zabójstwo

## Echa krwawej bójkki w Knybawie pod Tczewem

W Knybawie, koło Tczewa, od długiego czasu wiodły ze sobą spór rodziny Falgowskich i Witkowskich.

Jedni drugich pomawiali o chytryść i obłudę. Jedni drugimi starali się szkodzić na każdym kroku. Obopólną tą nienawiść komplikował fakt że rodziny mieszkaly w jednym obejściu, przeto spotykać się musiały z sobą codziennie.

Aż nadszedł moment, gdy hamowana cały czas nienawiść wybuchnęła z gwałtowną mocą, a wynikiem starcia był trup biernego świadka odzieżnych awantur 21-letniego Józefa Makurata, zatrudnionego u p. Falgowskiego. Nienawiść wyładowała się na osobie trzeciej, niezainteresowanej w sporze i trzeba było dopiero tej krwawej ofiary, by przywieść wrogie sobie rodziny do opamiętania.

Onegdaj w sali sądowej Sądu Okręgowego w Starogardzie rozegrał się epilog tego ponurego dramatu. Sądowi przewodniczył wiceprezes p. dr. Jodłowski, oskarżał p. prok. dr. Sobkowicz, bronił p. mecenas Świkliński.

**LOS** I. kl. 27 Loterii Państwowej i już można nabyć w kolekturze  
**PAWEŁ BILLERT**  
TORUŃ, NOWY RYNEK

### Kto wygrał?

Warszawa, 5. 4. (PAT). Wczoraj w 23 dniu ciągnięcia V. klasy 26-tej Polskiej Państw. Loterii Klas. następujące większe wygrane padły na numery losów: 50.000 na nr. 146.258, 15.000 zł. na nr. 52.861, 10.000 zł. na nr. 62.605, po 5.000 zł. wygrały numery: 894, 12.319, 29.736, 107.985, 108.510

Sprawdźcie swoje losy w Kolekturze Szczęścia  
**KAFTALA BYDGOSZCZ**  
ulica Jagiellońska 2  
Ciągnięcie V-ej klasy trwa do dnia 11 kwietnia br. Główna wygrana 1000000 zł padnie w ostatnim dniu ciągnięcia

### Lipinki p. Lubawa

Obchód Imienin Marszałka wypadł w wieś naszej uroczystości. Dnia 18 marca po Mszy św. odbył się poranek dla działwy szkolnej, — wieczorem zaś uroczysta akademja którą zorganizował kierownik szkoły p. Pawłowski. Na program akademji złożyło się przemówienie prezesa ZS ob. J. Śliwy i występy młodzieży szkolnej. W niedzielę oddział ZS. urządził uroczyste zebra nie na którym referat wygłosił ob. J. Pawłowski

### Programy radiowe

Środa, dnia 5 kwietnia.

Warszawa: 12.10 Płyty, 15.30 Kronika harcerska, 15.35 Program dla dzieci a) „Panna kropeczka i jej koledzy” — obrazek St. Die trichówny; b) „Listy o! dzieci” — omówi W. Tatarkiewicz-Malkowska, 16.00 Płyty, 16.00 Odczyt dla maturalistów „Sobleski” wygł. profesor H. Mościcki, 16.40 Jak rozumnie uprawiać sport wygłosi p. W. Junosza-Dąbrowski, 17.00 Audycja dla nauczycieli muz. w szkołach ogólnokształcących, 17.40 Odczyt pt. Pracownicy społeczni na usługach chorych wygłosi dr. W. Chodźko, 18.25 Muzyka lekka, 19.20 Skrzynka pocztowa rolnicza, 19.30 Feljton literacki pt. „Życie literackie” wygłosi p. St. Adamczewski, 20.00 Odczyt pt. „Ochrona przyrody” wygłosi prof. M. Sokolowski, 20.15 Transmisja z konserwatorium 108 Audycja Stowarzyszenia Miłośników dawnej muzyki. Słowo wstępne wypowie p. H. Opieński 1) Albert Dankowski Symfonia D-dur (Koniec XVIII wieku) 2) Maciej Kamieński (1734—1821) a) Śpiew Matki z op. „Nędza uszczęśliwiona”, b) Arietta Zosi z op. „Zoska czyli zaloty wiejskie”, 3) Nieznany kompozytor z końca XVIII wieku Symfonia D-dur 4a J. B. Lully (1633—1687) Arja Venus z op. „Theses” (Prolog), b) J. Ph. Rameau (1683—1764) arietta Hebe „Accourez riante jeunesse” z op. „Le Fetes d'Hebe na sopran z tow. ork. 5) J. Haydn (1732—1809) 2-gi koncert na fortepian z tow. orkiestry G-dur, 22.15 Piosenki w wykonaniu M. Wronskiej, 22.35 Odczyt w jęz. esperanckim z Krakowa, 23.00—24.00 Muzyka taneczna.

Czwartek, dnia 6 kwietnia

Warszawa 12.10 Muzyka polska (płyty); — 12.35 23-ci koncert szkolny z Filhm. Warsz. 1) a) Ch. W. Gluck: Uwertura do op. „Ifigenja w Aulidzie” b) J. S. Bach: Arja; c) F. Haendel: Gawot z Concerto grosso d-moll, d) Mozart— Czajkowski: Ave verum — odegra ork. 2) a) G. Muffat: Passacaglia g-moll, b) J. S. Bach:

Na ławie oskarżonych zasiadli bracia Jan i Józef Witkowsy, pod zarzutem zabójstwa śp. Józefa Makurata. Obaj bronią się rozpaczliwie, starając się przekonać sąd, że działali w obronie koniecznej.

W wigilję Nowego Roku Falgowski z teściem swym Rybandtem i robotnikami Józefem i Leonem Makuratami zastał Witkowskich na kradzieży drzewa z szopy. Podczas utarczki słownej Jan Witkowski, dobywszy rewolweru wymierzył go w kierunku Józefa Makurata,

który odskonił pierś, mówiąc: strzelaj! Po chwili Jan Witkowski podał swemu bratu rewolwer, który pobiegł za Józefem Makuratem i skierowawszy broń w jego stronę, pociągnął za cyngiel. Broń jednak nie wypaliła. Wówczas zarepetował i już z odległości trzech kroków strzelił raniąc Makurata śmiertelnie.

Po przesłuchaniu świadków sąd biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące skazał Józefa Witkowskiego na 6 miesięcy więzienia, zaś Jana Witkowskiego uwolnił od winy i kary.

## Sytuacja na pomorskim rynku ziemniaczanym

W marcu w pierwszych dniach sytuacja była zupełnie jeszcze nie wyjaśniona, brak było wszelkiego popytu nie tylko z zagranicy, ale i wewnętrznego. W drugiej połowie marca rynek zaczął się nieco ożywiać, przeważnie dla celów konsumpcji wewnętrznej. Szczególnie pojawił się popyt na ziemniaki fabryczne, jednak w bardzo małym zakresie, tak, że nie wpłynął on na niższe cen. Zagranicę w pierwszej połowie marca wywieziono zaledwie kilkanaście wagonów i to przeważnie sadzi niaków.

Ceny ziemniaków jadalnych kształtowały się na poziomie w przecięciu 5 za 100 kg na rynkach lokalnych. Eksportowe ziemniaki jadalne o wielkości ponad 2-cm cali, dobrze sortowane, bez jakichkolwiek uszkodzeń i plam osiągnęły cenę od 2,50—3 za 100 kg loco stacja załadowcza. Fabryki przetworów ziemniaczanych opłacały w ostatnich dniach marca

1,20—1,60 loco fabryka za 100 kg ziemniaków lub 10—11 groszy za kg proc. skrobi.

Sadzeniaki ziemniaczane były oferowane rolnikowi nawet po 3 zł za 100 kg przy bardzo małym popycie, a poważniejszych nagromadzonych zapasach.

Ogólnie charakteryzując położenie na rynku ziemniaczanym, Związek Eksporterów Ziemniaków w Toruniu charakteryzuje go w sposób następujący: W obecnej chwili na rynku w Polsce ciąży bardzo poważne ilości ziemniaków na samych tylko ziemiach zachodnich 5 do 6 tysięcy wagonów. Dla tej ilości brak jest zbytu przy coraz to bardziej wzmagającej się podaży rolników, którzy oddają towar za bezcen, potrzebując gotówki na opędzenie wydatków, związanych z wiosennymi robotami rolnymi i zasiewami. Obiektywnie oceniając konjunkturę, nie należy się spodziewać w miesiącu kwietniu podwyżki cen za ziemniaki.

## O podniesienie poziomu footballowego na Pomorzu

### Zakończenie kursu dla przodowników piłkarskich

W świetlicy pułkowej 62 p. p. w Bydgoszcy odbyło się onegdaj zamknięcie miesięcznego kursu przodowników piłkarskich, zorganizowanego staraniem Pomorskiego Okr. Zw. Piłki Nożnej, dla członków klubów footballowych całego Pomorza.

Kurs ten, który odbywał się pod kierownictwem b. reprezentacyjnego gracza Polski z poznańskiej „Warty” p. Marjana Spojdy — ukończyło 26 uczestników, w czem 13 z wynikiem bardzo dobrym. Ci ostatni uprawniają się do samodzielnego działania i organizowania kursów na terenach swoich klubów.

W uroczystości zamknięcia kursu wzięli

udział pp. kmtd. ob. PW mjr. Cenzartowicz, kmtd. na m. Bydgoszcz por. Lindner, repr. Miejskiego Komitetu WF dyr. Matuszewski i przedstawiciele prasy.

W okolicznościowym przemówieniu, kierownik kursu p. Świątkowski złożył na ręce przedstawicieli władz PW podziękowanie dla władz wojskowych za pomoc w zorganizowaniu i przeprowadzeniu kursu przodowników. Imieniem kursistów podziękowanie złożył p. Piszczyk.

Kurs ten niewątpliwie przyczyni się do podniesienia sprawności sportowej pomorskiego piłkarstwa.

## STAROGARD

Z życia 2 pułku szwoleżerów rokitniczkich. Dzień Imienin Marszałka święcił nasz pułk uroczystości. W sobotę odbyła się akademja, zorganizowana przez pułk w kinie „Polonia”. Słowo wstępne wygłosił Dowódca Pułku, ppułk. dypl. Mitkiewicz. Następnie orkiestra pułkowa odegrała wiązankę pieśni legionowych, poczem nastąpił odczyt o życiu Marszałka.

Na dalszy program akademji złożyły się deklaracje podoficerów i szwoleżerów oraz śpiewy chóru podoficerskiego i utwory muzyczne wykonane przez trębaczów pułku.

Po akademji wyświetlony został film wyszkoleniowy, który szwoleżerowie oglądali z dużym zainteresowaniem.

W sobotę wieczorem przemarszerował ulicami Starogardu przy światełkach pochodni i dźwiękach orkiestr capstrzyk.

Uroczystości niedzielne zapoczątkowała Msza św. polowa, odprawiona przez kapelana Ks. Strzyżyka.

Poza pułkiem, który na nabożeństwo przybył w szyku konnym, we Mszy św. wzięły udział organizacje wojskowe i stowarzyszenia

cywilne.

Po Mszy św. odbyła się defilada, którą odebrał Komendant Garnizonu ppułk. dypl. Mitkiewicz i przedstawiciel Rządu p. Starosta Weiss. Pułk Szwoleżerów swym świetnym wyglądem wzbudzał zachwyt tłumnie zebranych publiczności. Nie mniej dziarsko przemarszerował batalion Strzelca oraz P. W.

W. S.

— Na szkolnictwo polskie zagranicą zebra no w powiecie starogardzkim 295,79 zł.

— Niewinni a trzy miesiące siedzieli w więzieniu. Przed Sądem Okręgowym odbyła się rozprawa przeciwko Józefowi, Alojzemu i Janowi Lamkiewiczom oraz Fr. Drozańskiemu i B. Cudniłkowi oskarżonym o kradzież świni w majątku Borkowo. Rozprawa wykazała bezpodstawność oskarżenia i trybunał wszystkich podsądnych uwolnił od winy i kary. Oskarżeni na rozprawę oczekiwali przez 3 miesiące w areszcie śledczym.

W sprawie tej cała prasa „narodowa” na Pomorzu rozpisywała się szeroko atakując Zw. Strzelecki, którego członkami byli niewinni oskarżeni.

1) Chorał, 2) Fuga g-moll — odegra p. Br. Rutkowski; 3) a) G. P. Palestrina: Improperje, b) J. Gorczycki: Sepulchro Domino, c) B. Pakiel: Sanctus z „Missa brevis” — odśpiewa chór „Harfa”; 15,25 Piosenki na płytach gramofonu. 15,35 Odczyt pt. „Przedszkole i jego rola w życiu dziecka” wygłosi p. J. Ryngmanowa; — 15,50 Płyty; 16,25 Francuski (kurs średni); — 16,40 „Tajemnica „Żelaznej maski” — wygłosi profesor A. Czartkowski; 17,00 Koncert kameralny z płyt gramofonowych „His Masters Voice” L. v. Beethoven: Trio B-dur op. 97 w wyk. J. Thibaud (skrz.) P. Casals (wioloncz.) i Al-

freda Cortot (fortep.). W przerwie Komunikat Centr. Biura Hydr. dla żegluga i rybaków; 18,00 Odczyt dla maturalistów: „Odsiecz Wiednia” wygł. profesor H. Mościcki, 18,25 Muzyka lekka i taneczna, 19,20 Komunikat Przysposobienia rolniczego — wygłosi inż. Z. Kobyliński; 19,30 Kwadrans literacki — Opowiadanie z książki „Wizja Madonny” pt. „Harpun” — C. Jellenty; 20,00 Słuchowisko z Katowic, 20,45 Transmisja z Łodzi koncertu; 22,20 Przemówienie p. Vernon Bartletta w języku angielskim — „Wrażenia z Polski” (Transm. do Londynu); 22,35 Muzyka z płyt; 23,00 Muzyka taneczna

## Giełdy

### Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 4 IV. 1933 r.

	Tranzakcje	Kupno
WALUTY.		
Dolary St. Zjedn.	DEW 1	—
Belgia	124,45—124,1	—
Wiedeń	—	—
Bukareszt	—	—
Holandja	360,20—359,30	—
Kopenhaga	—	—
Londyn	30,60—30,44	—
Nowy York	8,916—8,396	—
Nowy York telegr.	8,924—8,904	—
Paryż	35,08—34,99	—
Praga	26,48—26,42	—
Sztokholm	162,15—161,35	—
Szwajcaria	172,40—171,97	—
Włochy	45,78—45,56	—
Berlin (w obrotach nieofic.)	212,40—212,30	—

### Notowania ziemiołódów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy	
za 100 kg. z dn. 4 IV. 1932 r.	
Zyto	—
Pszonica	—
Jęczmień	—
„zwyczaj prz.	—
„do siewu	—
Mąka żytnia 65%	—
„pszenna 65%	—
Otręby żytnie	8,50—9,25
„pszenne	9,50—10,25
„grube	10,25—11,25
Ziemniaki jadalne białe	2,00—2,20
„czerwone	—
Saradela	—

### Notowania ziemiołódów w Berlinie

Ceny w R.M. Zboże i nasiona olejiste za 1000 kg. inne za 100 kg. z dnia 4 IV. 1933.	
Pszonica nowa	195—197
Zyto nowe	155—157
Jęczmień browar.	172—180
Jęczmień przem. pastewny	163—171
Owies marchijski	122—125
Mąka pszenna	23,00—26,90
Mąka żytnia 70%	20,60—22,60
Otręby pszenne	8,40—8,90
„żytnie	8,75—9,00
Groch Victoria	20,50—23,50
Groch drobny jadalny	19,00—21,00
Groch pastewny	13,00—15,00
Peluszka	13,00—14,00
Bób	12,50—14,50
Wyka	14,00—15,00
Lubin niebieski	9,50—10,50
Lubin żółty	12,75—13,75
Saradela nowa	17,00—21,50
Kuchy z orzech	10,50—
„Iniane	—
„mielone	10,20—
Wytłoki suche kraj.	—
Wytłoki Soja H.	9,00—10,10

### Poznańska giełda bydłowa.

z dnia 4 IV. 1933 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi. Cena loco Targ - Poznań z kosztami handl.	
WOŁY.	
a) pełno-mięsiste wytucz. nie oprzeg.	62—66
b) mięsiste tuczone młode do 3 lat	54—60
c) mięsiste tuczone starsze	46—50
d) mięsiste miernie odżywione	36—40
BUHAJE.	
a) wytuczone pełno-mięsiste	56—60
b) tuczone mięsiste	50—54
c) nie tuczone, dobrze odżywione, starsze	38—40
d) miernie odżywione	56—36
KROWY.	
a) wytuczone, pełno mięsiste	58—64
b) tuczone mięsiste	52—56
c) nie tuczone, dobrze odżywione	32—36
d) miernie odżywione	20—28
JAŁOWICE.	
a) wytuczone, pełno mięsiste	62—66
b) wytuczone mięsiste	54—60
c) nie wytuczone, dobrze odżywione	48—52
d) miernie odżywione	36—40
MŁODZIEŻ.	
a) dobrze odżywione	36—40
b) miernie odżywione	32—36
CIELETA.	
a) najprzedniejsze wytuczone	76—80
b) tuczone	68—78
c) dobrze odżywione	60—66
d) miernie odżywione	50—52
OWCE.	
a) wytuczone, pełno mięsiste jagnięta i młodsze skopy	—
b) wytuczone starsze skopy i maciorki	—
c) dobrze odżywione	—
d) miernie odżywione	—
SWINIE	
a) pełno mięsiste tuczniaki od 120-15 kg. żywej wagi	104—106
b) pełno mięsiste 100 do 120 kg.	96—102
c) mięsiste 80 do 100 kg.	90—94
d) mięsiste ponad kg. 80	80—88
e) maciory i późne kastraty	86—96

### Zgubiono

na Słowackiego tekę, zawartość imadelko i drobne części zwrócić za wynagrodzeniem. Toruń, Bankowa 12 L.





1894

# Hallo! Czy już Szanowny Pan pomyślał o odnowieniu swej garderoby? Hallo!

## Na sezon wiosenny i letni polecamy pod hasłem „rekordowo obniżone ceny”

Płaszcz gabardynowe, impregnowane, trenchcoaty i przejściowe! Prochowce od zł. 7.90, prochowce z wełnianej gabardyny od zł. 24.50.

Ubrania męskie z modnych materiałów od zł. 18,50. Ubranka dla chłopców od zł. 2.—

**KONFEKCJA SPORTOWA:** Pludry od zł. 5.50. Lumberjaki od zł. 15.—

Wielki wybór najnowszych materiałów bielskich na ubrania marynarkowe, wizytowe, wieczorowe i sportowe, ora na ulstry i płaszcze! Kamgarny bielskie na mundury wojskowe! Sukna i kamgarny dla leśników! Szewioty 140 cm. szer. od 3.40. Kamgarny deseniowe od zł. 12,15. Bostony 140 cm. szer. od zł. 3,80. Krepy smokingowe od zł. 16,20.

Artykuły męskie! Bielizna! Pończochy! Skarpety! Kapelusze! Czapki! Krawaty! Laski! Parasole!

Dla wielkiego wyboru i cen najniższych opłaca się przyjazd z dalszych stron Pomorza!

Wygodna komunikacja autobusowa!

Wygodna komunikacja autobusowa!

## W. KORZENIEWSKI, TOWARZYSTWO AKCYJNE

NAJWIĘKSZY DOM TOWAROWY POMORZA. GRUDZIĄDZ, RYNEK 22/24. TEL. 898.

### Ogłoszenie przetargu.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku ogłasza przetarg publiczny na dzierżawę: a) restauracji kolejowej w Brodnicy i b) bufetu kolejowego w Lidzbarku z terminem objęcia w dn ad a) — 30. IV. 1933 r., ad b) — 1. VII. 1933 r.

1) Osoby ubiegające się o tę dzierżawę mają wnieść oferty z dołączeniem życiorysu, poświadczenia obywatelstwa polskiego, odpisów świadectw oraz ewentl. świadectwa o inwalidztwie wojennym, najpóźniej do ad a) 11. IV 1933 r., ad b) 9. V. 1933 r. godz. 12 w południe.

2) Oferty z oznaczeniem cyfrowym i słownym oferowanego rocznego czynszu dzierżawnego należy składać w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Gdańsku w kopercie zamkniętej z napisem: „Oferta na dzierżawę restauracji kolej. w Brodnicy wzgl. bufetu kolej. na stacji w Lidzbarku”.

3) Oferenci mają wyraźnie stwierdzić w ofertach, że warunki dzierżawy są im dokładnie znane.

4) Równocześnie z wniesieniem oferty należy złożyć za pośrednictwem P. K. O. na konto Nr. 170010 w kasie Dyrekcyjnej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Gdańsku wadium w kwocie ad a) 600, ad b) 200 zł., które w razie przyjęcia oferty będzie zatrzymane na poczet kaucji, w razie zaś nieprzyjęcia będzie zwrócone. Kwit na wpłacone wadium winien być dołączony do oferty.

Jeżeli oferent, którego ofertę przyjęto, z jakichkolwiek powodów nie zawarze umowy, lub też nie obejmie prowadzenia przedsiębiorstwa w terminie umówionym, to wadium zatrzymane na poczet kaucji, przepada na rzecz Skarbu Państwa.

5) Ważność i skuteczność prawna zawrzeć się mającej umowy jest zawisła od uzyskania przez dzierżawcę właściwej koncesji (patentu) w myśl obowiązujących ustaw.

6) Oferenci związani są swymi ofertami przez przeciąg (osmiu) tygodni, licząc od dnia otwarcia ofert.

7) Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku zastrzega sobie prawo oddania wyżej wspomianej dzierżawy według swego uznania jednemu z pozostałych oferentów lub innej osobie z wolnej ręki, nie bacząc na wynik postępowania licytacyjnego.

8) Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku nie bierze odpowiedzialności za niezawinione niedotrzymanie terminu oddania przedmiotu dzierżawy, oznaczonego w ogłoszeniu przetargu.

9) Oferent, którego ofertę przyjęto, ponosi koszt ogłoszenia przetargu.

10) Informacyjki bliższych udziela Wydział Osobowy codziennie, prócz dni świątecznych, w godzinach od 11 do 13-tej.

Otwarcie oferty nastąpi dnia ad a) — 11. IV. 1933 roku, ad b) 9. V. 1933 r. o godz. 13-tej

Uwaga: Oferty złożone po terminie wyznaczonym powyżej w punkcie 1) niniejszego ogłoszenia jak również oferty składane dodatkowo po komisyjnym otwarciu ofert, nie będą uwzględnione

Gdańsk, w marcu 1933 r.  
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych  
Zlec. Nr. 1856 w Gdańsku.

### BYDGOSZCZ

#### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 5 kwietnia 1933 r. o godz. 11 sprzedam w Pławnie najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: stóg słomy żytniej, 50 ctr. kartofli, drzewo do opłotowania, półwozie, radio, włóka, kultywator oraz rozmaite sprzęty domowe. Zbiórka kupców przed posiadłością p. Ernesta Witta w Pławnie.  
Zlec. Nr. 688/VIII. 1880  
Jaroszyński, komornik Sądu Grodzkiego, V. rewiru w Bydgoszczy, Król. Jadwigi 13.

#### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 5 kwietnia 1933 r. o godzinie 10 sprzedam w Łęgnowie u pp. Gibasów najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 3 konie, parę półszorków rob., 2 krowy, 2 jałowice, maciore, 9 drabin, kupkę sponżów, półwozie, 2 bronny żelazne, wóz roboczy, oraz drób jak kury, kaczkę i indyki, oraz wirówkę i 6 krągów.  
Zlec. Nr. 687/VIII. 1879  
Jaroszyński, komornik Sądu Grodzkiego, V. rewiru w Bydgoszczy, Król. Jadwigi 13.

### WSZYSTKIE ZDROJE MINERALNE W DOMU

**TABLETKI MUSUJĄCE MĄG. KLAWE**  
ARTIF. VICHY, KARLSBAD, KISSINGEN, EMS WILDUNGEN, BILIN

OBECNIE CENY ZNACZNIE ZNIŻONE

### Polska Żegluga Rzeczna „Vistula”

Komunikacja towarowo - pasażerska  
Bydgoszcz — Toruń — Warszawa  
Bydgoszcz — Gdańsk — Gdynia

Przewóz towarów tańszy od kolejowego o około 50 proc.  
Przewóz wszelkich masowych ładunków z miejscowości położonych nad Wisłą, Kanalem Bydgoskim, Brdą i Notecią po cenach bezkonkurencyjnych.

Agentura w Toruniu Nadbrzezie, tel. 75.  
Agentura w Bydgoszczy ul. Grodzka 21. tel. 1196  
Oddziały i agentury:  
Warszawa, Wyszogrod, Płock, Dobrzyń, Włocławek, Nieszawa, Ciechocinek, Brdziejście, Chełmno, Grudziądz, Tczew, Gdańsk, Gdynia, Łódź, Puławy i Sandomierz. 1871

W sprawie upadłości F-y: „Oaza” właśc. Alfred MENCH Parkonen wyznacza się na wniosek Wydziału wierzyteli zebranie wierzyteli na dzień 12. IV. 1933 roku godz. 10, pok. 33. Przedmiotem obrad będzie sprawa likwidacji przedsiębiorstwa upadłego dłużnika i dokładne sprawozdanie zarządcy masy.  
7. N. 9/32.  
Zlec. Nr. 401. 1874

Sąd Grodzki.

### Próbki reklamowe gratis

#### Herbata o 30% taniej

Urządźszy własną pakownię herbaty najszlachetniejszych gatunków w pierwszorzędnym plantacji mam możność

obniżyć cenę o 30%

**Stanisław Grelewicz**  
Toruń

Wielkie Garbary 19 tel. 853  
Import Herbaty Palarnia kawy  
Delikatesy i wina krajowe. 1583

### Samochód „Essex” 5 osobowy

typ. Town. Saloon, limuzyna, z kompl. wyposażeniem prawie jak nowy. cena nabywcza 15,000 okazjnie  
do sprzedania za zł. 6500.—  
Domke, Grudziądz, Marsz. Focha 23.

Z prawami szkół państwowych 8056  
**8-klasowe gimnazjum żeńskie**  
G. Winogrodzkiego w Wejherowie  
przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-giej.  
Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu

### Kuchnia Klubu Polskiego

Bydgoszcz, Gdańska 50  
poleca znane ze swej dobroci obiady tylko na masło po cenach możliwie najtańszych.  
1811 Ekonomat.

**Sery**  
pełnotłuste tyłczyki 1/2 kg 1,20 i 1,40 szwajcarski 2,20  
śmietankowy 1,40 poleca Gerszewski Toruń, Prosta 10. 1711

**Skład**  
kolonialno-żywnościowy na ul. Toruńskiej 24, wraz z towarem do sprzedania. Wiadomość u p. K. Jęny ul. Koszarowa 24. 1826

**Tani tydzień MYDŁA i proszków**  
Hurtownia Jan Kapczyński  
Toruń, ul. Szeroka 15. Szczytna 15. 1873

**Piegi**  
usuwa pod gwarancją „Axela-Krem” słoik tylko 2.— zł. J. Gadebusch Poznań, Nowa 7. 1667

**Ziemniaki**  
jadalne żółtomięsne „Industria” oddaje w każdej ilości po korzystnej cenie loco dom 1895

**„Tranzyt” Toruń,**  
Przedzamecze 20 tel. 242.

**Niemieckiego**  
i polskiego uczy profesora Węglorzowa, Toruń, Mickiewicza 102 Ip. 3—5g.

**Mieszkanie**  
pokój z kuchnią i pokój wynajmie, Bydgoszcz, Flisacka 3. 1878

**Łom czekoladowy**  
deserowy 1/8 kg. 45 gr.  
mleczny 1/8 kg. 55 gr.  
z ryżem 1/8 kg. 50 gr.  
nadmierzany 1/8 kg. 30 gr.

wyroby WEDLA stale na składzie po cenach fabrycznych

**ZAJACE**  
jajka wielkanocne  
w największym wyborze po najtańszych cenach w własnej fabrykacji poleca

**F. Łęgowski**  
Toruń, Szeroka 4. 1854

**Samochód**  
ciężarowy Ford używany i dobrze utrzymany kupi zaraz za „ORIENT” w Gdyni. 1876

**Zgubiono**  
teczkę przy przystanku tramwajowym na rogu ul. Grudziądzkiej. Sumieny znalazca zechce łaskawie zwrócić portjerowi Funduszu Bezrobocia Toruń, ul. Jagiellońska 25, za ewent. wynagrodzeniem. 1881

**Mieszkanie**  
5-cio pokojowe z łazienką od zaraz do wynajęcia Toruń, Mickiewicza 72. Baur-ska. 1883

**Tanio repara**  
wszelkie instrumenta muzyczne. Toruń, Mickiewicza 92 m. 3.

**Artretyzm**  
Reumatyzm, Choroby Kości i Dzieci, nerwowe, porażenia, Ischias, lumbago leczy się w Zdroju: Ku Inowrocław. Źródło mineralne pitne. Wziewalnie solankowe. Kuracje ryczałtowe, Informuje Zarząd.

Z masy upadłościowej bardzo korzystnie na sprzedaż powóz kryty

**Lando** 1885

mało używany jak nowy. Obejrzeć można u p. Mikołajczaka, Toruń Grudziądzka 27.  
Zarządca masy.

**Szoferzy**  
i właściciele samochodów kupują najlepsze oliwy samochodowe w blaszankach i luzem, najtaniej w Stacji Benzynowej w Toruniu przy ul. Łaziennej obok kawiarni Europejskiej, obsługa dzień i noc. 1861

**TAPETY**  
Farby Lakier  
najkorzystniej  
Hurtownia Jan Kapczyński  
Toruń, ul. Szeroka 15. Szczytna 15. 1872



Selegramy

## z ostatniej chwili

# Senat gdański bez większości

## Gdańska koalicja senacka rozbita — Hitlerowcy rozpoczynają atak

Sytuacja wewnątrz polityczna w W. M. Gdańsku uległa w ciągu wczorajszego popołudnia powikłaniu. Koalicja, na której opiera się senat Wolnego Miasta, została faktycznie rozbita. Biuro prasowe senatu ogłosiło wczoraj, że blok zjednoczenia narodowego, jedna z trzech partji, wchodzących do koalicji senackiej, zawiadomił senat, iż większość nie popiera złożonego przez senat projektu ustawy o pełnomocnictwach. Wobec tego senat uważa, że koalicja, na której się opierał, jest zerwana i projekt ustawy o pełnomocnictwach z Volkstagu wycofuje. Z drugiej strony jak się dowiadujemy, partja narodowych liberalów, wchodzących w skład bloku zjednoczenia narodowego, wypowiada się kategorycznie za wznowieniem rokowań między partjami koalicji senackiej z hitlerowcami w sprawie utworzenia nowego senatu.

Hitlerowcy wydali wczoraj nadzwyczajny numer tygodnika „Der Vorposten“, który normalnie wychodzi w piątek. Tygodnik prowadzi bardzo ostrą kampanję przeciwko prezydentowi Ziehmowi, podnosząc zasługi kandydata na stanowisko prezydenta, znanego działacza hitlerowskiego Rauschninga. M. in. „Der Vorposten“ zaznacza, iż Rauschning posiada wielkie doświadczenie w sprawach, dotyczących byłego obszaru niemieckiego, należącego obecnie do Polski. Rauschning jest autorem pracy o obszarach, wchodzących obecnie w skład Rzplitej Polskiej, która ta praca została przez niego napisana na zamówienie niemieckich czynników rządowych.

Organ centrowców twierdzi na podstawie źródłowych informacyj, że Senat postanowił

### W Berlinie aresztowano dwóch angiłków

Londyn, 5. 4. (PAT). W Londynie wywołało wielkie wrażenie aresztowanie przez hitlerowców dwóch obywateli brytyjskich, sekretarza międzynarodowej organizacji kwakrów Cachpoola i dziennikarza Fräsera. Związka aresztowanie Cachpoola, którego cała działalność jako kwakra poświęcona była wyłącznie akcji na rzecz pokoju.

Aresztowanie to wywołało w kołach politycznych silne oburzenie. W izbie gmin zapytywano rząd o losy aresztowanych i wiceminister spraw zagranicznych Eden oświadczył, że ambasador brytyjski w Berlinie otrzymał już polecenie bezwzględnej interwencji.

### Rosenberg o swych nowych celach i zadaniach

Berlin, 5. 4. (PAT). Kierownik urzędu do spraw polityki zagranicznej partji narodowo-socjalistycznej Alfred Rosenberg, którego nominacja na to stanowisko wywołała szerokie echa, zwłaszcza w prasie sowieckiej, złożył oświadczenie, w którym scharakteryzował znaczenie tego nowego urzędu.

Rosenberg oświadczył m. in.: Niemcy odwołują obecnie liczne zainteresowane osoby, przyjeżdżające ze wszystkich części świata. Zachodzi potrzeba, aby ci ludzie skierowani byli natychmiast do odpowiedniej centrali partji narodowo-socjalistycznej. Dalsze sfery działania urzędu stanowią obserwacja wydarzeń zagranicą i pogłębienie wiedzy o działalności poszczególnych osób. W zakresie zadań zagranicznych urzędu do spraw polityki zagranicznej partji narodowo-socjalistycznej wchodzi również opracowywanie zagadnień terytorjów wschodnich obszaru naddunajskiego, problemu niemieckiego równoprawnienia, wciągnięcie do pracy młodych ludzi, którzy kiedyś mogą być powołani do współdziałania w kształtowaniu się losów Niemiec na terenie międzynarodowym.

ustąpić a do czasu rozwiązania Sejmu, przeprowadzenia nowych wyborów i utworzenia nowego Senatu urzędować będzie jedynie formalnie.

Biuro Prasowe Senatu Gdańskiego oświadczyło jednak na zapytanie, że uchwała o natychmiastowym wystąpieniu Senatu jeszcze nie zapadła.

### Dość tego!

#### Rzeczpospolita nie pozwoli na maltretowanie swych pracowników przez zbirów gdańskich

Dnia 1 kwietnia NA DWORCU KOLEJOWYM W GDAŃSKU ZDARZYŁ SIĘ WYPADEK POBICIA PRZEZ POSTRUNEK GDAŃSKI STRAŻY CELNEJ POLSKIEGO PRACOWNIKA KOLEJOWEGO HERBARZA. W chwili gdy Herbarz znajdował się służbowo na peronie po odbiór przesyłki służbowej, kontrolowanej już przez gdańskie władze celne, została ona zabrana przez gdańskiego celnika, przy czym tenże zażądał otwarcia paczki. Paczka zawierała jedynie gazety urzędowe. Herbarz żądaniu temu odmówił i wszedł do swego biu-

ra. Po chwili weszło za nim dwóch celników gdańskich, którzy pomimo sprzeciwu Herbarza zabrali gwałtem przesyłkę służbową, a samego Herbarza przemocą zaciągnęli do lokalu urzędu celnego na dworcu. Bez świadków ze strony polskiej przesyłka została otwarta. Pieczęć dawnego kontrolera usunięta. Herbarz zaś został tak maltretowany i pobity, że badający go lekarz uznał go za niezdolnego do dalszej pracy.

Jak się dowiadujemy, Komisarz Generalny Rzplitej interwenjował w tej sprawie w Senacie.

## Kredyty siewne dla Pomorza

### 90.000 złotych rozdzieli Państwowy Bank Rolny wśród małej własności ziemskiej

Dzięki energicznym zabiegom p. Wojewody Pomorskiego oraz oddziału grudziądzkiego Państwowego Banku Rolnego uzyskało Pomorze od Rządu większą subwencję na pomoc siewną dla drobnych rolników w wysokości 90.000 zł., z czego 40.000 zł. w gotówce, a

50.000 zł. w ziarnie. Podania o udzielenie pożyczki siewnej, czy to w gotówce, czy też w ziarnie, należy skierować do poszczególnych starostw powiatowych.

## Łódź znowu pracuje

### Przed ostateczną likwidacją zaręgu w przemyśle włókienniczym

Łódź, 5. 4. (PAT). W dniu wczorajszym po czterotygodniowej przerwie, spowodowanej strajkiem robotników przemysłu włókienniczego rozpoczęły normalnie pracę wszystkie zakłady włókiennicze, należące do wielkiego i średniego przemysłu. Przemysł mały ruszył częściowo.

Łódź, 5. 4. (PAT). Dzisiaj odbędzie się ogólne zebranie członków Stowarzyszenia Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego w Łodzi w sprawie powzięcia ostatecznej decyzji co do zawarcia umowy zbiorowej. Stowarzyszenie fabrykantów wysunęło — jak wiadomo — jako warunek zasadniczy

przyjęcie tej umowy przez wszystkie bez wyjątku firmy włókiennicze na terenie okręgu łódzkiego. Rokowania w tych sprawach były przedmiotem obrad w inspektoracie pracy w dniu 1 bm. wskutek jednak niemożności osiągnięcia porozumienia o braku pełnomocnictw ze strony przedstawicieli stowarzyszenia, konferencja w inspektoracie odroczone została do 6 bm., przytem do tego terminu stowarzyszenie zobowiązało się zwołać ogólne zebranie, na którym miałyby być powzięta ostateczna decyzja.

## Sądy kapturowe zaczęły działać w Niemczech

### Bestjałski mord dziennikarza monachijskiego

Wiedeń, 5. 4. (PAT). W miejscowości Holzhausen nad granicą austrobawarską zamordowano dziennikarza monachijskiego dr. Pella. Mordu dokonano 4 osobników, którzy przyjechali z Bawarii do Austrii samochodem. Dziennikarza wiedeńskie przypuszczają, że morderstwa dokonano na podstawie wyroku sądu kapturowego.

Dr. Pell bawił w Holzhausen od kilku dni. Wczoraj wieczorem zjawilo się u niego 4 ludzi, którzy wezwali go, by powrócił do Mo-

nachjum, obiecując, że w razie jego powrotu do Niemiec, jego żona i córka wypuszczone będą z więzienia. Dr. Pell wyraził zgodę na powrót do Niemiec, zastrzegając się jednak, że pojedzie tylko koleją. Po krótkiej sprzeczce napastnicy dali kilka strzałów do Pella, kładąc go trupem na miejscu. Jedna kula zraniła stojącego w pobliżu kelnera hotelowego. Po dokonaniu mordu sprawcy nie zatrzymani przez straż graniczną (!) zbiegli samochodem do Bawarii.

## Stahlhelm przechodzi pod komendę hitlerowców

Berlin, 5. 4. (PAT). Dzienniki przypuszczają, że ostatnie posiedzenie zarządu głównego Stahlhelmu odbywało się pod znakiem jednomyślnego dążenia do „nawiązania jak najściślejszych stosunków koleżeńskich między organizacjami wojskowymi kierunku narodowego“ tj. pomiędzy Stahlhelmem oraz oddzia-

łami szturmowymi oraz sztafetowymi. Stwierdzono przytem, że lokalne nieporozumienia nie mogą osłabić „współpracy tych organizacji“, które winny być prowadzone z zachowaniem ich niezależności.

Przywódcą organizacji brunświckiego Stahlhelmu Uhlenhaut, powołany po zaarzesz-

## Komitet ekonomiczny ministrów

Warszawa, 5. 4. (PAT). We wtorek dnia 4 bm. odbyło się w Prezydium Rady Ministrów pod przewodnictwem p. premiera A. Prystora posiedzenie Komitetu ekonomicznego ministrów. Przedmiotem obrad były bieżące sprawy, a m. in. sprawa pomocy żywnościowej dla ludności Podkarpacia i Kresów wschodnich, sprawa akcji obniżenia kosztów targowych i ubojowych oraz sprawa akcji tereno-wo-budowlanej.

## Polski Eksport Naftowy

Warszawa, 5. 4. (PAT). W „Monitorze Pol skim“ z dnia wczorajszego ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 31 marca rb., ogłaszające statut organizacji przymusowej „Polski Eksport Naftowy“. Statut ten obowiązuje z dniem ogłoszenia. — Czynności swoje Polski Eksport Naftowy rozpocznie z chwilą wpisania go do właściwego rejestru handlowego.

## Bezrobocie zmalało o przeszło 7 tysięcy osób

Warszawa, 5. 4. (PAT). Według danych statystycznych liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy wynosiła w dniu 1 kwietnia rb. 279,779 osób, co stanowi spadek w stosunku do okresu poprzedniego o 7.063 osoby.

## Delegacja węgierska w Warszawie

Warszawa, 5. 4. (PAT). Do Warszawy przybyła delegacja węgierska celem przeprowadzenia z mianodajnymi czynnikami rokowań w sprawie uproszczenia wymiany towarów i ustalenia kontyngentu kompensacyjnego.

## Przygotowania do utworzenia Banku Akceptacyjnego

(o) Warszawa, 5. 4. (tel. wł.). W najbliższych dniach ma być powołany do życia przez Ministerstwo Skarbu komitet organizacyjny Banku Akceptacyjnego. W skład tego komitetu mają wejść przedstawiciele ważniejszych instytucji finansowych. Zadaniem komitetu będzie opracowanie szczegółowo wszelkich materiałów i aktów, związanych z utworzeniem Banku Akceptacyjnego.

## Nasi szermierze wyjeżdżają do Monte Carlo

Warszawa, 5. 4. (PAT). W dn. 13 bm. szermierze nasi wyjeżdżają do Monte Carlo, gdzie w dn. 16 do 17 bm. rozegrany zostanie między narodowy turniej drużynowy o puchar dr. Hardena w konkurencji bardzo mocnej.

## Masowe ucieczki przed Hitlerem do Polski

Królewska Huta, 5. 4. (PAT). Przez punkt graniczny Bytom przejechało do Polski z Niemiec w miesiącu marcu około 900 Żydów obywateli polskich oraz 400 obywateli niemieckich pochodzenia żydowskiego. Uciekli oni z Niemiec na skutek represji i prześladowań hitlerowców.

## Spadek szylinga austriackiego

Wiedeń, 5. 4. (PAT). W clearingu prywatnym notowano wczoraj wypłatę w Warszawie 102,72; dodatek do clearingu prywatnego wynosił 29 1/4%.

Wobec spadku kursu szylinga austriackiego w dniu 4 bm. w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez cłtopca . . . 2,30 zł z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7.— zł W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,20 zł w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej. Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen. 50 fen. 10 fen. Erobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 4 fen. Przy sądowym ściganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny wawow Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 3. Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobroszański Mostowa 6. Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21. I. p. Redaktor odpowiad. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław Bronisław Jędrzejczak, Inowrocław, plac Kasprzowicza 4a. Redaktor odpowiad. na Grudziądz Józef Stanoz, Grudziądz, Rynek 10/II. Za ogłoszenia odpowiada administracja. Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kujawski“ Nakładem i czczeniem Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

### Abonament miesięczny wynosi

w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3.— zł z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł przez pocztę z odnoszeniem . . . 3,36 zł pod opaską . . . 4,50 zł w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez cłtopca . . . 2,30 zł z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7.— zł W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma